Wydanie A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVIII | Łódź, czwartek 17 stycznia 1963 roku | Nr 15 (5016)

J. Tokarski i min. Olewiński wyjechali do ZSRR

WARSZAWA (PAP). — Wiceprezes Rady Ministrów Julian Tokarski, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Marian Olewiński oraz wiceminister rolnictwa — Jerzy Popko wyjechali 16 bm. wraz z grupą specjalistów z zakresu budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego do ZSRR — na zaproszenie wicepremiera Związku Radzieckiego — Ignatija Nowikowa.

USA nadal będą korzystać z baz na Azorach

WASZYNGTON (PAP). — Departament Obrony USA ogłosił oficjalnie, że rządy Stanów Zjednoczonych i Portugalii osiągnęły porozumienie w sprawie lotniczych baz amerykańskich na Azorach.

Dotychczasowy układ w sprawie tych baz wygasł 31 grudnia ub. roku. Obecne porozumienie nie jest wprawdzie jeszcze układem — pisze korespondent Reutera, powołując się na dobrze poinformowane źródła — obowiązuje ono jednak aż do czasu, gdy nowy trwały układ zostanie podpisany.

Artystyczne tournee

WARSZAWA (PAP). — 16 bm. 103-osobowy zespół wielkiej orkiestry symfonicznej Polskiego Radia z Katowic (WOSPR) pod kierownictwem artystycznym Jana Krenza, udał się na nowe trzy i półmiesięczne tournee.

Jak już informowaliśmy, trasa tego tournee obejmuje: Związek Radziecki, Mongolię, Chiny, Hongkong, Japonię, Australię, Nową Zelandię i Grecję.

Demonstracja solidarności

NOWY JORK (PAP). — Pikietowanie gmachu dziennika „New York Times" przekształciło się 15 bm. w demonstrację solidarności ludzi pracy Nowego Jorku z drukarzami strajkującymi już 39 dni. Uczestniczyło w nim około 5 tys. osób reprezentujących różne związki zawodowe. Pikietowanie odbyło się na apel miejskiej rady związków zawodowych.

Zaprzysiężenie von Hassela

BONN (PAP). — W środę podczas pierwszego tegorocznego posiedzenia Bundestagu został zaprzysiężony nowy boński minister obrony, dowódca naczelny Bundeswehry w czasie pokoju, von Hassel.

Książka, na którą czekaliśmy

ŁÓDŹ

W LATACH 1945 1960

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ŁODZI 1962

Onegdaj wyszły drukiem pierwsze egzemplarze książki — **„Łódź w latach 1945—1960".**

Książka wydana została z inicjatywy i sumptem Towarzystwa Przyjaciół Łodzi, przy czym pracy edytorskiej podjęło się Wydawnictwo Łódzkie.

Publikacja ta nie ogranicza się jednak tylko do zobrazowania osiągnięć Łodzi w dziedzinie życia gospodarczego, naukowego, kulturalnego, społecznego w okresie 15-lecia. Przypomina równocześnie jej przeszłość i wskazuje perspektywy dalszego rozwoju.

Wstęp do tej pożytecznej książki napisał **prof. dr Tadeusz Kotarbiński,** stwierdzając m. in. że:

(Dalszy ciąg na str. 2)

VI Zjazd SED kontynuuje obrady

BERLIN (PAP). — W środę, o godz. 9 rano, VI Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności wznowił obrady. Na przedpołudniowym posiedzeniu wygłosił przemówienie jako pierwszy z gości zagranicznych, pierwszy sekretarz KC KPZR, Nikita Chruszczow.

Na zakończenie swego przemówienia Nikita Chruszczow odczytał list powitalny Komitetu Centralnego KPZR do VI Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow przekazał zjazdowi podarek-rzeźbę, przedstawiającą W. I. Lenina.

Po przemówieniu N. S. Chruszczowa, w dyskusji zjazdowej zabierali głos delegaci SED na zjazd, wśród nich członkowie Biura Politycznego KC SED.

Alfred Neumann członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Gospodarki Narodowej omówił wyniki pracy przemysłu NRD w 1962 r. oraz sprawę organizacji kierowniczych organów gospodarczych NRD.

Bruno Leuschner, członek Biura Politycznego KC SED i wicepremier rządu NRD, skoncentrował się na problematyce Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i wskazał, że w RWPG zapadają coraz ważniejsze decyzje, umożliwiające drogą koordynacji i kooperacji pomyślne rozwiązywanie problemów gospodarczych poszczególnych krajów socjalistycznych.

Wystąpienie członka Biura Politycznego KC SED **Friedricha Eberta,** poświęcone było wysiłkom NRD, zmierzającym do znalezienia drogi pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

Członek Biura Politycznego KC SED, **Willi Stoph,** pełniący obowiązki premiera rządu podkreślił, że polityka partii zmierza konsekwentnie do zabezpieczenia pokoju i opiera się na leninowskich zasadach pokojowego współistnienia.

Pod koniec drugiego dnia obrad przemawiał **Max Reimann,** I sekretarz KC Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), zwracając przede wszystkim uwagę na pogłębiającą się działalność reakcyjną w Niemczech zachodnich.

NA ZDJĘCIU: na sali obrad N. S. Chruszczow i Władysław Gomułka. CAF — Telefoto

Przemówienie N. S. Chruszczowa

N. S. Chruszczow przekazał na wstępie gorące pozdrowienia zjazdowi i podkreślił, **iż zjazdy bratnich partii krajów socjalistycznych mają doniosłe znaczenie dla sprawy uogólnienia doświadczeń w budowie nowego społeczeństwa.** Rola zjazdów wzrosła szczególnie w ostatnim okresie, kiedy zlikwidowano skutki kultu Stalina i przywrócono normy leninowskie zarówno w poszczególnych partiach, jak i w międzynarodowym ruchu komunistycznym.

Mówca podkreślił, że w naszych czasach nie sposób walczyć skutecznie o socjalizm w oparciu jedynie o swe własne doświadczenie narodowe. Należy stale i systematycznie przejmować od siebie wszystko, co jest najlepsze i jak się powiada — wzajemnie regulować zegarki.

Nawiązując do niedawnych zjazdów partii Bułgarii, Węgier, Czechosłowacji oraz Włoskiej Partii Komunistycznej, mówca oświadczył, że dowiodły one niezłomnej wierności komunistów dla zasad marksizmu - leninizmu, ich woli umacniania jedności swych szeregów w walce o pokój, demokrację i socjalizm. Komuniści ZSRR podobnie, jak i komuniści innych krajów, uważają, że najważniejszym zadaniem jest swą pracą i swą walką umacniać wspólnotę socjalistyczną, jej pozycję na arenie światowej, umacniać i zespalać miedzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy.

Po omówieniu osiągnięć gospodarczych ZSRR, mówca wyraził radość z osiągnięć NRD podkreślając, że ludzie pracy w Niemieckiej Republice Demokratycznej dokonują przejścia ku socjalizmowi w specyficznych warunkach, że utworzenie społeczeństwa socjalistycznego w NRD posiada ogromne znaczenie międzynarodowe. Trudności budowy socjalizmu w NRD pogłębia okoliczność, że kraj jest podzielony na dwa państwa o różnych ustrojach społecznych. Wrogowie nowych Niemiec usiłowali i usiłują podważyć autorytet i trwałość niemieckiego państwa robotniczo - chłopskiego zarówno na arenie międzynarodowej, jak i wewnątrz kraju. W Niemczech zachodnich istnieją szaleńcy, którzy snują plany „przyłączania" NRD do NRF drogą wojny. Ale nowe Niemcy — członek wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych — krzepną i rozkwitają.

W dalszym ciągu mówca przeszedł do omówienia problemu niemieckiego. Od czasu kiedy rząd radziecki wysunął zagadnienie zawarcia traktatu pokojowego z dwoma państwami niemieckimi i unormowania na jego podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim, zaszły poważne zmiany. Przez długi czas NRD nie dysponowała żadnymi możliwościami by skutecznie bronić swej suwerenności, a jej granica z Berlinem zachodnim przypominała otwarte wrota, z których bezkarnie korzystały siły dywersyjne. 13 sierpnia 1961 r. położono kres temu stanowi rzeczy, granica z Berlinem zachodnim została przez NRD wzięta pod kontrolę. Niemiecka Republika Demokratyczna uzyskała to, co jest niezbędne dla każdego suwerennego państwa, a mianowicie prawo kontrolowania swych granic oraz podejmowania kroków przeciwko tym, którzy mogliby próbować osłabić socjalistyczny ustrój NRD.

Jest to — oświadczył Chruszczow — wielka, wspólna zdobycz wszystkich krajów socjalizmu — uczestników Układu Warszawskiego. Jeśli podejdziemy do zagadnienia pod kątem widzenia

(Dalszy ciąg na str. 3)

- Przyczyny zakłóceń w dostawach
- Zmiany w planach rozdziału
- Perspektywy na najbliższe lata

Trudności zaopatrzenia ludności w węgiel i drogi ich przezwyciężenia

Wywiad ze Stefanem Jędrychowskim

WARSZAWA (PAP). — Przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrychowski udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym skomentował aktualną sytuację w zaopatrzeniu przemysłu i ludności w węgiel oraz poinformował o krokach zaradczych, podjętych przez rząd w związku z trudnościami, jakie wystąpiły w tym zakresie.

W ostatnich tygodniach wystąpiły w wielu miejscowościach zakłócenia w zaopatrzeniu w opał. Jakie są tego przyczyny?

Przede wszystkim **ostra zima,** połączona ze śnieżycami na południu Polski. Mimo ofiarnej pracy górników i kolejarzy niezwykle utrudniony jest wywóz węgla z kopalń. To jest główną przyczyną nierównomiernego i nierytmicznego zaopatrywania kraju w węgiel.

Te aktualne trudności, o których mowa, występują dziś u nas z nie mniejszą ostrością niż w innych krajach Europy. Ale trzeba dodać, że splot szczególnie niekorzystnych warunków atmosferycznych daje się nam we znaki już od kilku tygodni, utrudniając poważnie prace kolei w tak niezwykle trudnym węźle, jakim jest Górny Śląsk.

Następną przyczyną trudnej sytuacji opałowej jest **niski stan zapasów u odbiorców węgla,** spowodowany zwiększonym, a w wielu przypadkach nadmiernym zużyciem węgla w roku ubiegłym. Zużycie węgla w gospodarce narodowej i przez ludność wzrosło w ubiegłym roku szybciej, niż produkcja. Trzeba stwierdzić przede wszystkim, że górnicy pracowali ofiarnie i wydobyli 109,6 mln. ton węgla kamiennego, wykonując ustalone przez plan zadania z nadwyżką, o którą zaapelował do górników I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka w dniu święta górniczego. Wydobycie węgla wzrosło w stosunku do roku 1961 o około 3 mln. ton. Jednocześnie zużycie węgla kamiennego w kraju na potrzeby gospodarki narodowej i ludności wzrosło o około 4 mln. 300 tys. ton — przy niewielkim wzroście eksportu — o 270 tys. ton z tym, że jednocześnie zwiększono import węgla koksującego o 150 tys. ton. W ogólnej liczbie wzrostu zuży-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Rewelacyjne grzejniki

OPOLE (PAP). — W Zakładach Przemysłu Terenowego w Brzegu, w kooperacji z zakładami wytwórczymi maszyn i urządzeń w Żarach, rozpoczęto produkcję ulepszonych grzejników. Są to tzw. grzejniki akumulacyjne, skonstruowane przy współudziale Katedry Grzejnictwa Elektrycznego Politechniki Łódzkiej. Różnią się one od dotychczas produkowanych tym, że są zaopatrzone w liczniki i wyłączniki, które pozwalają czerpać prąd tylko w godzinach od 22 do 6 rano. Dzięki specjalnym urządzeniom grzejniki te akumulują ciepło, które promieniuje z nich w ciągu dnia.

Tunelami śnieżnymi uwalniano pasażerów z zasypanych wagonów

Heroiczna walka kolejarzy o utrzymanie ruchu pociągów

WARSZAWA (PAP). — Całą noc z 15 na 16 bm. i całą środę trwała zaciekła walka kolejarzy, by nie dopuścić do całkowitego sparaliżowania pracy węzłów kolejowych i stacji rozrządowych, i aby jak najszybciej uwolnić pociągi, które ugrzęzły w olbrzymich zaspach w południowo-zachodnich częściach kraju. Walka ta obfitowała we wręcz dramatyczne momenty.

Oto np. na linię Grabowno — Krotoszyn wysłano na pomoc do wyciągnięcia zasypanego tam pociągu dwa parowozy. Ponieważ okazało się, że pociąg ten nadal tkwi w zaspie, wysłano olbrzymi pług odśnieżny. Wkrótce odebrano sygnały, że zarówno parowozy, jak i pług wykoleiły się. Dopiero akcja zmechanizowanego pociągu ratunkowego przyniosła pożądany rezultat.

Podobnie było na trasie między Wrocławiem a Kobierzycami. I tu nie pomagały dodatkowe parowozy oraz pług; kolejarze musieli więc zrobić 3-metrowej głębokości wykop w śniegu, by zasypany pociąg mógł ruszyć z miejsca. Natomiast pod Namysłowem — wobec bezskuteczności wszelkich innych zabiegów — pracownicy tej stacji wpadli na pomysł wykopania w śniegu tunelu, którym udało się wyprowadzić pasażerów z zasypanego całkowicie pociągu.

Dziś otwarcie sesji naukowej

„Łódź–województwo"

Z udziałem 350 uczestników przybyłych z całego kraju, rozpoczyna dziś obrady sesja naukowa „Łódź — województwo" poświęcona problemom rozwoju gospodarczego regionu łódzkiego. Sesja jest precedensem w skali krajowej, rzecz zrozumiała zatem, że spotyka się z dużym zainteresowaniem.

Uczestnicy sesji, zorganizowanej przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne pod protektoratem Prezydiów RN m. Łodzi i WRN, wysłuchają trzech referatów. **Prof. dr J. Rachwalski** mówić będzie na temat: „Problemy rozwoju gospodarczego Łodzi i województwa". Pozostałe dwa referaty, traktujące o Łodzi i województwie osobno, przygotowali przewodniczący MKPG i WKPG — **mgr L. Baranowski i mgr E. Sapkowski.**

Referaty będą uzupełnione sześcioma koreferatami, m. in. na temat strefy podmiejskiej Łodzi i gospodarki wodnej. Sesja potrwa 2 dni. O jej przebiegu będziemy informować naszych Czytelników.

(bz)

KSR w ZPW im. Gwardii Ludowej

oceniła gospodarność załogi i omówiła aktualne zadania

Wczoraj w ZPW im. Gwardii Ludowej — w jednym z największych w Łodzi zakładzie przemysłu wełnianego — odbyło się posiedzenie Konferencji Samorządu Robotniczego. W obradach KSR uczestniczył wiceminister przemysłu lekkiego Marian Minor. Członkowie KSR w wystąpieniach swoich oceniali gospodarność załogi i kierownictwa zakładów w roku 1962 i omawiali zadania stojące przed zakładami w roku bieżącym.

Produkcja zakładów, według cen zbytu, będzie w roku bieżącym o 17,3 proc. niższa w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zatrudnienie zmniejszy się o 1,5 proc. Zdawałoby się, że w takich warunkach kiedy produkcja zakładu ograniczona jest możliwościami surowcowymi, KSR nie może wystąpić z jakimś kontrplanem. Jednak w ZPW im. Gwardii Ludowej kontrplan taki został opracowany i przedłożony do akceptacji Konferencji Samorządu Robotniczego. I tak: w roku ubiegłym przeciętna cena surowca w ZPW im. Gwardii Ludowej wynosiła 107,88 zł za 1 kg. W roku bieżącym ma ona się utrzymać w granicach 100 zł. Biorąc pod uwagę, że zakład zużywa ponad 6,5 mln kg wełny rocznie, oszczędności z tego tytułu będą olbrzymie.

Zakłady stawiają sobie ambitne zadanie produkowania dobrej przędzy i czesanki z gorszych aniżeli w roku ubiegłym gatunków wełny. Zjednoczenie postawiło zakładom zadanie wyprodukowania 90,3 proc. przędzy I gatunku. Kontrplan wysuwany przez KSR przewiduje wyprodukowanie w roku 1963 — 92,2 proc. przędzy w I gatunku. Poza tym w planach przewiduje się o 35 proc. większy udział w mieszankach włókna syntetycznego i sztucznego.

W dyskusji podkreślano, że cały wysiłek aktywu polityczno-gospodarczego i załogi winien być skierowany przede wszystkim na podniesienie jakości produkcji oraz uzyskiwanie z kilograma wełny większej procentowo ilości przędzy i czesanki. Podkreślano również konieczność wzmożonej oszczędności cennego — i szczególnie deficytowego w br. — surowca. Wiele uwagi poświęcono również konieczności uporządkowania gospodarki materiałowej i upłynnienia ponadnormatywnych zapasów części zamiennych i pomocniczych artykułów technicznych.

W dyskusji zabrał głos również wiceminister przemysłu lekkiego Marian Minor. Stwierdził on m. in., że program przedstawiony na posiedzeniu KSR jest ambitny i trudny do wykonania. Można go jednak rozszerzyć szczególnie jeżeli chodzi o oszczędność surowca, umiejętne wykorzystanie odpadów oraz w dziedzinie postępu technicznego. Praca załogi winna być sprawniejsza, ponieważ będzie ona pracować przy zmniejszonych zapasach surowca. Oceniając ogólnie zadania przemysłu wełnianego wiceminister powiedział m. in., że polegają one na zmniejszeniu importu surowca — szczególnie z krajów kapitalistycznych — przy jednoczesnym znacznym zwiększeniu eksportu towarów. Zadania te wymagają stałego podwyższania jakości produkcji, podnoszenia na wyższy poziom techniki produkcyjnej i usprawniania technologii wytwarzania. Jednocześnie Marian Minor poinformował KSR ZPW im. Gwardii Ludowej, że przemysł wełniany należy do nielicznych w kraju, które będą miały zadania w roku bieżącym — biorąc pod uwagę ilość produkcji — utrzymane na poziomie roku 1962.

(wit)

Grunitzky — prezydentem Togo

LONDYN (PAP). — Nicolas Grunitzky, szwagier zamordowanego prezydenta Olympio, został mianowany tymczasowym prezydentem Togo i szefem rządu. Grunitzky oznajmił, iż rząd jego będzie rządem koalicyjnym, do którego wejdą ministrowie b. gabinetu prezydenta Olympio pod warunkiem oczywiście, iż zechcą lojalnie współpracować z nowymi władzami. Wybory powszechne mają być przeprowadzone za 4 do 6 tygodni.

Zadania na rok 1963 przemysłu artykułów technicznych i galanteryjnych

23 mln zł na zakup maszyn
Wzrost produkcji o 2,8 proc.

Od dobrej i rytmicznej pracy przemysłu artykułów technicznych i galanteryjnych zależy w dużej mierze wykonanie zadań przez zakłady włókiennicze i obuwnicze. Przemysł ten zaopatruje bowiem setki zakładów w całym kraju w części zamienne do maszyn, artykuły techniczne i tzw. dodatki szewskie oraz krawieckie. Należy nadmienić, że przemysł ten — o czym niedawno pisaliśmy — nie pokrywa w pełni zapotrzebowania zakładów produkcyjnych.

Plan za rok ubiegły fabryki artykułów technicznych i galanteryjnych wykonały z 10,6 proc. nadwyżką W roku bieżącym zakłada się dalszy wzrost produkcji o 2,8 proc. — w tym w artykułach technicznych o 3,9 proc., częściach zamiennych o 7,8 proc. Natomiast w wyrobach galanteryjnych produkcja obniży się o 2,3 proc.

By sprostać zwiększonym zadaniom przemysł artykułów technicznych i galanteryjnych w br. wyda na inwestycje 36 milionów złotych, z tego na zakup maszyn i urządzeń — 23 mln zł. Zadania tego przemysłu omawiano wczoraj na naradzie aktywu gospodarczo-politycznego zakładów, przedstawicieli zjednoczeń z nimi współpracujących oraz MPL i ZPATiG.

(wit)

ZMARŁA prof. S. Łobaczewska

KRAKÓW (PAP). — W środę zmarła w Krakowie w wieku 74 lat jedna z najwybitniejszych polskich muzykologów prof. dr Stefania Łobaczewska.

Konferencja prasowa w KW PZPR

Trudne problemy wiejskiej młodzieży

W najbliższym czasie odbędzie się plenum KW PZPR poświęcone problemom młodzieży naszego województwa. W związku z tym w dniu wczorajszym odbyła się konferencja prasowa, na której kierownicy organizacji młodzieżowych **ZMS, ZMW i ZHP** zapoznali dziennikarzy z problemami nurtującymi młodzież ziemi łódzkiej. W konferencji uczestniczył **sekretarz KW PZPR Jan Szczeblewski.**

Między innymi jednym z generalnych problemów jest w tej chwili ucieczka młodzieży ze wsi do miasta. Na terenie województwa łódzkiego znajdują się miejscowości, w których życie kulturalne sprowadzone jest do zera, czyli po prostu nie istnieje. Jak zbadali harcerze w wielu wsiach 14-letnie dzieci nie były jeszcze ani razu w kinie. **Proponuje się, ażeby niektóre instytucje kulturalne w naszym mieście objęły nad tymi miejscowościami protektorat kulturalny.**

Oczywiście obok tych drastycznych zaniedbań organizacje młodzieżowe posiadają również sporo osiągnięć w swojej trudnej pracy. Na terenie województwa znajduje się 100 zespołów światopoglądowych, 9 młodzieżowych uniwersytetów powszechnych, 280 brygad ochrony roślin, 10 klubów - kawiarni, oraz dziesiątki różnych zespołów artystycznych, sportowych i zawodowych.

(KB)

1.610 premii dla oszczędnych łodzian

16 bm. odbyło się w Oddziale Wojewódzkim PKO w Łodzi kolejne, kwartalne losowanie książeczek oszczędnościowych, premiowanych wygranymi pieniężnymi. Ogółem mieszkańcy Łodzi i województwa wylosowali 1.610 premii w wysokości 50, 100 i 200 proc. przeciętnego stanu oszczędności w IV kwartale ubiegłego roku.

108 premii w wysokości 200 proc. wylosowali właściciele książeczek, których numery losów kończą się liczbą 289.

Na numery losów kończące się liczbami 521 i 96 wylosowano 215 premii w wysokości 100 proc. przeciętnego wkładu w ostatnim kwartale i 1.287 premii 50-procentowych wygrali właściciele książeczek z numerami losów o końcówkach 43, 112, 420, 442, 455, 550, 590, 605, 803, 900, 937, 976.

Następne kolejne losowanie — 16 kwietnia br.

Wywiad ze St. Jędrychowskim

(Dokończenie ze str. 1)

cia węgla kamiennego, zużycie węgla na cele opałowe w mieście i na wsi wzrosło o około 570 tys. ton; reszta przypada na wzrost zużycia w przemyśle i w transporcie. W normalnych warunkach atmosferycznych wzrost dostaw węgla o około 3 mln. ton powinien by w zasadzie wystarczyć na pokrycie rosnącego zapotrzebowania kraju. Trwające jednak do końca maja ub. roku chłody wiosenne i wczesne wystąpienie chłodów jesiennych, przy niepełnym przestrzeganiu przez szereg przedsiębiorstw i zakładów dyscypliny w zakresie zużycia i oszczędności opału, spowodowało przekroczenie planowanego zużycia węgla o około 1 mln. ton. Pociągnęło to za sobą zmniejszenie stanu zapasów na koniec roku w stopniu większym niż to przewidziano w planie, na co zareagowaliśmy między innymi zmniejszeniem planowanego eksportu.

Mimo tego wkroczyliśmy w rok 1963 z niskimi zapasami węgla u odbiorców. Surowe mrozy w styczniu br. powodują zwiększone zużycie węgla. Jednocześnie wskutek trudnych warunków atmosferycznych i innych trudności (jak np. szereg awarii), wystąpiły zakłócenia w pracy kolei, które powodują opóźnienia bieżących dostaw. Ostatnio w niektórych dniach kolej nie była w stanie wywieźć ze Śląska całego wydobytego węgla i pewne ilości węgla powiększyły stan zapasów na hałdach przy kopalniach. Pracę kolei utrudnia przetrzymywanie wagonów przez klientów, co uniemożliwia dostarczenie na czas kopalniom dostatecznej ilości próżnych wagonów. W niektórych kopalniach z braku możliwości załadowczych ogranicza się wydobycie węgla. Ta trudność musi być usunięta przede wszystkim.

Jakie kroki zostały przedsięwzięte przez władze dla przezwyciężenia tych trudności?

Jak wynika z tego, co powiedziałem wyżej, najważniejszą i najpilniejszą sprawą, od której zależy doraźna poprawa sytuacji, jest **usprawnienie transportu kolejowego, załadunku i rozładunku wagonów.** Przede wszystkim trzeba przyśpieszyć dostawę pociągów załadowanych węglem do miejsca przeznaczenia. W tym celu Ministerstwo Komunikacji wydało polecenie priorytetowego traktowania przewozów węgla. Władze terenowe i przedsiębiorstwa, zwłaszcza huty i elektrownie wezwane zostały do poczynienia wszelkich kroków dla zapewnienia sprawnego i szybkiego rozładunku węgla. Chodzi także o rozładunek rudy i innych surowców dla hutnictwa, oraz innych sypkich materiałów, wożonych węglarkami. Dodać trzeba, że podczas mrozów dodatkową trudność sprawia zamarzanie mokrego węgla, rudy i innych materiałów.

Terminowy załadunek i rozładunek wagonów jest dziś zadaniem niejednokrotnie nawet ważniejszym, niż właściwe zadania produkcyjne przedsiębiorstw, gdyż wszelkie zakłócenia na tym odcinku oddziałują ujemnie na funkcjonowanie całości gospodarki. Aby ułatwić przedsiębiorstwom wykonanie tych zadań w czasie mrozów prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie, zezwalające na stosowanie podwyższonych stawek za prace załadunkowe i wyładunkowe w dni, w których temperatura o godz. 6 rano przekraczała minus 10 st. C.

Ważne znaczenie posiada usprawnienie ruchu na węźle katowickim, sprawne i terminowe podstawianie kopalniom próżnych wagonów i wywóz pełnych składów pociągów z tego węzła, przeciwdziałanie skutkom zamieci i mrozów.

W celu bezpośredniego nadzoru nad tymi pracami i zapewnienia koordynacji, oddelegowany został na Śląsk, jako stały pełnomocnik ministra komunikacji — jeden z wiceministrów tego resortu.

W trudnej sytuacji, przy niskich stanach zapasów, **ważne znaczenie ma praca dyspozytorska centrali zbytu węgla i właściwe ustalanie priorytetu dostaw dla poszczególnych odbiorców.** W tym celu powołano m. in. przy prezydiach wojewódzkich i powiatowych rad narodowych komisje opałowe z prawem wydawania operatywnych decyzji w porozumieniu z Centralą Zbytu Węgla.

Aby umożliwić bardziej równomierne zaopatrzenie w węgiel poszczególnych grup ludności, minister handlu wewnętrznego wydał zarządzenie, zalecające sprzedaż węgla w mniejszych ilościach, a za to częściej, niż to dotychczas było praktykowane.

Szczególną uwagę należy zwrócić na zapewnienie uzupełnienia zapasów węgla w elektrowniach, gazowniach, obiektach służby zdrowia, piekarniach.

W trudnej sytuacji opałowej nie możemy sobie pozwolić nawet na najmniejsze niecelowe zużycie paliwa. Dlatego też trzeba zwrócić uwagę całego społeczeństwa na zagadnienie **oszczędności także energii elektrycznej.** Likwidacja jałowego biegu silników, przechodzenie z odbioru energii w szczycie na godziny o mniejszym obciążeniu, likwidacja w biurach ogrzewania pomieszczeń piecykami elektrycznymi, ograniczenie oświetlenia ulic, witryn sklepowych i reklam świetlnych, wyłączenie szaf chłodniczych i innych urządzeń zużywających energię elektryczną — to odpowiedzialne zadania wszystkich kierowników zakładów i przedsiębiorstw, mogące w określonym stopniu złagodzić trudną sytuację opałową.

Czy w związku z istniejącą sytuacją przewiduje się jakieś zmiany w planach rozdziału węgla, aby wygospodarować dodatkowe ilości węgla na opał dla ludności?

Tak. Chodzi przede wszystkim o zwiększenie zapasów węgla opałowego w mieście i na wsi, aby umożliwić ciągłość zaopatrywania się ludności zgodnie z normami, a także o zapewnienie niezbędnego minimalnego poziomu zapasów węgla na kolei i w zakładach przemysłowych. W tym celu rząd podjął szereg zarządzeń, mających na celu zmniejszenie zużycia węgla w I kwartale bieżącego roku. Wydano zarządzenie przejściowego **ograniczenia produkcji niektórych węglochłonnych wyrobów,** jak np. klinkieru cementowego, szkła opakowaniowego, karbidu itp.

Ograniczany jest ruch pociągów pasażerskich. Zostanie także obniżony — stosownie do obecnej oceny realnych potrzeb i możliwości — plan przewozów towarowych na I kwartał.

Przy zapewnieniu priorytetu w dostawach paliwa dla elektrowni, konieczna jest jak najdalej idąca oszczędność w zużyciu energii elektrycznej.

Przejściowo zostanie ograniczone funkcjonowanie niektórych obiektów kulturalnych i urządzeń sportowych.

Ministerstwo Oświaty wydało pismo okólne, ustalające okoliczności, w jakich z powodu mrozów, kuratoria okręgów szkolnych, w porozumieniu z prezydiami wojewódzkich rad narodowych mają prawo zawieszać przejściowo zajęcia szkolne.

Ograniczenia dotyczą także ilości węgla przeznaczonych na eksport, chociaż oznacza to wielką szkodę dla naszego bilansu handlu zagranicznego.

Przedsięwzięte środki powinny zapewnić poprawę w zaopatrywaniu ludności i gospodarki w węgiel. Ale szybkość i rozmiary tej poprawy będą zależały od sprawnego funkcjonowania wszystkich ogniw, mających wpływ na wydobycie węgla, transport i dystrybucję.

Rzecz jasna, że tempo poprawy jest uwarunkowane tym, jak długo będą trwać obecne, szczególnie niekorzystne warunki atmosferyczne.

Jakie są perspektywy na najbliższe lata w dziedzinie zaopatrzenia kraju w paliwa. Co się robi, aby zapobiec powtórzeniu się obecnych trudności?

Przede wszystkim najbardziej istotną sprawą jest **zapewnienie właściwego tempa wzrostu wydobycia węgla.**

Aby zapewnić na przyszłość pokrycie wszystkich potrzeb gospodarki narodowej, konieczne jest osiąganie rocznego przyrostu wydobycia węgla kamiennego od 3—4 mln ton. W celu zapewnienia odpowiedniego wzrostu wydobycia węgla przeznacza się ogromne kwoty na inwestycje w przemyśle węglowym i to zarówno na budowę nowych kopalni co zapewni wzrost wydobycia węgla w dalszych latach, jak i na inwestycje, obliczone na podtrzymanie i rozwój wydobycia w kopalniach czynnych. Przewidziana poprzednio w planie 5-letnim (1961—1965) suma nakładów na przemysł węgla kamiennego w wysokości 34,6 mld zł, została powiększona w ramach korekty planu o dalsze 3,1 mld złotych. Obecnie w budowie znajdzie się 10 nowych kopalń węgla kamiennego i 52 nowe poziomy w czynnych kopalniach.

Jednocześnie olbrzymie środki przeznacza się na rozwój wydobycia węgla brunatnego, który w coraz szerszej mierze staje się podstawowym paliwem naszej energetyki. Nakłady na przemysł węgla brunatnego, które w bieżącym planie 5-letnim były określone na 9,1 mld zł, zostały powiększone do 10,4 mld zł.

Wielkie znaczenie dla odciążenia bilansu węgla ma **elektryfikacja i dieselizacja kolei,** tym bardziej, że pozwoli ona na zaoszczędzenie deficytowych asortymentów grubego węgla, potrzebnych na cele opałowe. Obecnie opracowywane jest rozszerzenie programu w tej dziedzinie. Ulgę w bilansie węgla da także **zwiększenie zużycia gazu ziemnego.** W tym celu buduje się obecnie rurociągi dla doprowadzenia gazu ziemnego do miejsc zużycia.

Niezależnie od przedsięwzięć inwestycyjnych związanych z rozszerzeniem bazy naszych paliw, **konieczna jest konsekwentna realizacja przedsięwzięć w dziedzinie oszczędności węgla w gospodarce narodowej.**

Zużycie paliw zarówno na cele opałowe na jednego mieszkańca, jak i na cele przemysłowe na jednostkę produkcji jest w Polsce w porównaniu z wielu innymi krajami nadmiernie wysokie. Oczywiście, ograniczenie tego zużycia zależy od wprowadzenia wielu przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych, a między innymi także od inwestycji mających na celu oszczędność węgla.

Rozwiązanie problemu naszego bilansu paliwowo-energetycznego w dalszej perspektywie wymaga konsekwentnej realizacji rozwojowych planów inwestycyjnych i planów postępu technicznego, obliczonych na oszczędność paliwa.

Wszystko to dotyczy perspektywy.

W tej chwili jednak najważniejsze jest pokonanie bieżących trudności, aby gospodarka narodowa poniosła jak najmniejsze straty, aby zrobić wszystko co jest tylko możliwe dla złagodzenia trudności, jakie przeżywa ludność.

„Łódź w latach 1945-1960"

(Dokończenie ze str. 1)

„Warto, ze wszech miar warto, rozczytać się w niniejszym zbiorze artykułów o Łodzi, posłuchać głosu znawców i miłośników przedmiotu, o którym mówią. Czy to nie ciekawe dowiedzieć się na przykład, skąd wzięła początek nazwa owej metropolii bawełny i jej przetworów, nazwa z pozoru tak obco dobrana, i jak doszło do tego, że na miejscu gęstwy leśnej bogatej w źródła wód bieżących wyrosło stale zagrożone niedoborem wody nagromadzenie kominów fabrycznych i korowód kamienic wzdłuż najdłuższej chyba i najlepiej może zaopatrzonej z handlowych ulic miast polskich. I dlaczego większa tu przewaga liczby kobiet nad liczbą mężczyzn, i stopa życiowa ludzi pracy nieco wyższa od przeciętnej w kraju przy niższych niż w przemyśle metalowym zarobkach: oto pierwsze z brzegu przykłady historyczno-gospodarczych pouczeń, jakich obfitość promieniuje ze stronic pokaźnego tomu".

Istotnie, książka stoi pod znakiem „obfitości" bardzo różnorodnej problematyki, ujętej interesująco i szeroko. Autorami poszczególnych artykułów są poważni naukowcy i specjaliści.

Oto nazwiska komitetu redakcyjnego:

Edward Rosset (redaktor naczelny), **Tadeusz Szymczak** („Miasto, ludność władze"), **Jan Mujżel** („Gospodarka"), **Aleksander Kamiński** („Nauka, oświata, kultura"), **Wacław Szubert** („Sprawy społeczne"), **Kazimierz Szwemberg** (sekretarz).

W pracach komitetu brali poza tym udział: przewodniczący Towarzystwa Przyjaciół Łodzi **poseł Eugeniusz Ajnenkiel,** oraz dyrektor Wydawnictwa Łódzkiego — **Aleksander Postołow.**

Z uznaniem trzeba podkreślić, że inicjatywę wydania książki z którą 2 i pół roku temu wystąpiło Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, poparł Komitet Łódzki PZPR, przedewszystkim jego I sekretarz **Michalina Tatarkówna-Majkowska,** oraz Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi i jego przewodniczący **mgr. Edward Kaźmierczak.**

Nie sposób też nie wspomnieć w tym miejscu o ofiarności licznych **łódzkich zakładów pracy i instytucji** które przeznaczyły na powyższy cel poważne kwoty. Czyli inaczej na powstanie tej, pięknej książki złożyła się inicjatywa, praca i ofiarność wielu osób.

Książka ukaże się w sprzedaży w najbliższych tygodniach. Z pewnością zarówno ze względu na swoją wartość naukową, jak i dzięki estetycznej formie edytorskiej, publikacja ta stanie się swego rodzaju łódzkim „best sellerem" w najlepszym tego słowa znaczeniu.

M. JAGOSZEWSKI

W dniu 15 stycznia 1963 roku zmarła, przeżywszy lat 37

HELENA STRÓŻYŃSKA

z d. GRABCZAK

długoletni pracownik Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej m. Łodzi. W Zmarłej tracimy wzorowego, pełnego poświęcenia pracownika i nieodżałowaną koleżankę o wielkich zaletach charakteru.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODST. ORGAN. PART., KOLEŻANKI i KOLEDZY

Przemówienie N. S. Chruszczowa na VI Zjeździe SED

(Dokończenie ze str. 1)

najbardziej bezpośrednich interesów krajów socjalistycznych — to sprawa zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami rzeczywiście nie przedstawia się tak, jak przed podjęciem kroków obronnych na granicy NRD.

Mówca oświadczył następnie, że nie należy z tego wyciągać wniosku, że w krajach socjalistycznych osłabło zainteresowanie wobec sprawy zawarcia traktatu pokojowego. Przeciwnie, problem ten ma jak najbardziej żywotne znaczenie dla wszystkich narodów, które dążą do zapewnienia pokoju na całym świecie. Traktat pokojowy z Niemcami nie przyniesie zysków jednym, a strat drugim. Związek Radziecki proponuje podpisanie takiego układu, który zatwierdziłby zmiany, jakie nastąpiły po rozgromieniu Niemiec hitlerowskich. Takie uregulowanie sprawy położyłoby kres roszczeniom odwetowców i stałoby się prawną podstawą powojennego pokoju w Europie.

Polemizując z twierdzeniami niektórych polityków zachodnich, że niebezpieczeństwo zagrażające pokojowi ze strony odwetowców i militarystów zachodnioniemieckich jest mocno przesadzone, mówca wskazuje na ich wysiłki w celu zdobycia broni nuklearnej. Siły odwetowe i militarystyczne w NRF — dodał Chruszczow — nie chcą jeszcze zrozumieć, że gdyby rozpoczęła się wojna, to Niemcy zachodnie spłonęłyby jak świeca już w pierwszej godzinie tej wojny.

Chruszczow podkreślił następnie, że podpisanie traktatu pokojowego — to droga do uzdrowienia atmosfery w Europie, do utworzenia bardziej trwałej podstawy pokojowego współistnienia państw. Rozbrojenie możliwe jest tylko przy oczyszczeniu atmosfery międzynarodowej i właśnie fakt, iż problem niemiecki nie został dotychczas rozwiązany pobudza do rozbudowy sił zbrojnych. Sprawa Niemiec jest problemem, który wzmaga napięcie i zwiększa groźbę starcia się dwóch światów — świata socjalizmu i świata imperializmu.

Berlin zachodni — powiedział I sekretarz KC KPZR — nie jest potrzebny państwom socjalistycznym, nie jest również potrzebny państwom zachodnim. Berlin zachodni mógłby stać się mostem pokoju, wzorem pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych.

Za tezą państw imperialistycznych, iż zobowiązały się one bronić „wolności" Berlina zachodniego, kryje się pragnienie, by za wszelką cenę utrzymać napięcie w stosunkach międzynarodowych.

Po przypomnieniu, iż państwa socjalistyczne gotowe są udzielić Berlinowi zachodniemu jak najbardziej skutecznych gwarancji, że poręczycielem tych gwarancji powinna być Organizacja Narodów Zjednoczonych, Chruszczow oświadczył: NRD, ZSRR i ich socjalistyczni sojusznicy zgadzają się nawet na to, aby w Berlinie zachodnim przez określony czas znajdowały się obce wojska pod flagą ONZ.

Mówca wyraził następnie nadzieje, że problemy związane z Berlinem zachodnim będą w niedalekiej przyszłości rozwiązane, lecz to jak będą rozwiązane, zależy nie tylko od jednej strony.

Jeśli istnieje chęć dojścia do porozumienia — stwierdził mówca — to wówczas obie strony powinny przejawić rozsądek i gotowość liczenia się z wzajemnymi żywotnymi interesami. Odpowiedzialni mężowie stanu na Zachodzie powinni wyciągnąć wnioski z prostej prawdy, jakiej nauczył nas kryzys w strefie Morza Karaibskiego — nie ma podstaw, by liczyć na to, by po pomyślnym wyjściu z jednego kryzysu, można było automatycznie wyjść również z drugiego niebezpiecznego kryzysu. Po to, aby znikła groźba wojny, trzeba usunąć przyczyny ewentualnych konfliktów międzynarodowych.

W dalszym ciągu przemówienia Chruszczow podkreślił, iż układ sił na arenie światowej zmienia się coraz bardziej na korzyść państw socjalistycznych. Stany Zjednoczone utraciły swą przewagę związaną z położeniem geograficznym i może je dosięgnąć cios odwetowy. Najbardziej trzeźwi przedstawiciele państw zachodnich zmuszeni są przyznawać, że sporne problemy z krajami socjalizmu należy regulować w drodze rokowań. Z uwagi jednak na wzmagający się wyścig zbrojeń, niezbędne jest coraz ściślejsze zespalanie krajów socjalistycznych, partii komunistycznych, młodych państw, które się wyzwoliły oraz wszystkich miłujących pokój sił w walce o zapobieżenie wojnie termojądrowej.

Światowy system socjalistyczny był i jest za pokojową, ekonomiczna rywalizacją dwóch systemów, za utrwaleniem pokojowego współistnienia. Ekonomika krajów socjalizmu rozwija się wyprzedzając znacznie pod względem tempa rozwoju świat kapitału. **Globalna produkcja przemysłowa krajów socjalistycznych w roku 1962 wzrosła w porównaniu z rokiem 1957 mniej więcej o 70 proc., podczas gdy w krajach kapitalistycznych wzrost w tym okresie wynosił tylko 25 proc. Obecnie produkcja przemysłowa krajów socjalistycznych osiągnęła w przybliżeniu 84 proc. produkcji przemysłowej gospodarczo rozwiniętych krajów kapitalistycznych.**

Charakteryzując zmianę, jaka zaszła w postawie państw imperialistycznych wobec krajów neutralnych, mówca zaznacza, że imperialiści czy chcą czy nie chcą muszą liczyć się z rzeczywistością, zmuszeni są brać pod uwagę rosnącą siłę państw socjalistycznych, rozwój ruchu narodowo - wyzwoleńczego i wzmożenie walki mas pracujących przeciwko monopolom. Niemniej jednak imperialiści usiłują wciągnąć to czy inne państwo neutralne do swych bloków militarnych. W związku z tym mówca zajmuje stanowisko wobec tych mężów stanu w krajach, które wkroczyły na drogę samodzielnego rozwoju, którzy „niesłusznie stawiają znak równości" między agresywnymi blokami państw imperialistycznych, jak np. NATO, CENTO i SEATO, a obronnym zjednoczeniem państw Układu Warszawskiego". Chruszczow przypomina, że tworzenie bloków militarnych było inicjatywą państw imperialistycznych, że organizacja Układu Warszawskiego została utworzona po pojawieniu się bloku militarnego NATO. **Kraje socjalistyczne wypowiadają się za rozwiązaniem wszystkich bloków militarnych i gotowe są niezwłocznie zlikwidować Układ Warszawski, jeśli państwa imperialistyczne zgodzą się na zlikwidowanie swoich ugrupowań militarnych.**

W dzisiejszej epoce — wyjaśnia mówca — linia podziału świata przebiega nie tylko między ugrupowaniami militarnymi, lecz między dwoma przeciwstawnymi systemami społecznymi — socjalistycznym i kapitalistycznym. Między blokami i systemami militarnymi nie wolno stawiać znaku równości. Wiele krajów, które niedawno wyzwoliły się spod jarzma kolonialnego, pragnie kroczyć drogą socjalizmu. Równocześnie mężowie stanu niektórych spośród tych krajów twierdzą, że zamierzają manewrować między dwoma blokami, plącą pojęcia „bloki" i „systemy". Takie pomieszanie pojęć — oświadczył Chruszczow — wprowadza zamęt do świadomości wyzwolonych narodów i ułatwia kolonizatorom możność utrzymania swych pozycji w młodych, niezawisłych krajach.

W dalszej części przemówienia premier ZSRR polemizował z tezą głoszącą, że w konflikcie karaibskim Kuba i Związek Radziecki poniosły porażkę. Mówca przypomniał, że prezydent USA w liście do rządu radzieckiego zobowiązał się przed całym światem, iż USA nie dokonają inwazji na Kubę i powstrzymają od tego swoich sojuszników. Tym samym rząd USA był faktycznie zmuszony do zrezygnowania z interwencji zbrojnej przeciwko Republice Kubańskiej.

Stany Zjednoczone nie zrezygnowały z zamiaru zlikwidowania zdobyczy socjalistycznych na Kubie. Niektórzy mogą powiedzieć, że imperialiści amerykańscy nie spełnią swej obietnicy i znów skierują swą broń przeciwko Kubie. Ale przecież istnieją — powiedział Chruszczow — i z dnia na dzień stają się potężniejsze również siły, które obroniły Kubę. **Nie chodzi o to, gdzie się będą znajdować rakiety — na Kubie, czy też w innym miejscu. Wszystko jedno, mogą one być użyte z takim samym powodzeniem przeciwko każdej agresji.**

Umieszczając rakiety na Kubie nie chcieliśmy dopuścić do wtargnięcia imperialistów na wyspę, do rozpętania nowej wojny światowej. Jeśli się podejdzie do oceny wydarzeń z tego punktu widzenia, to właśnie my wygraliśmy.

Odpowiadając rzekomym marksistom, którzy twierdzą, iż walka przeciwko imperializmowi polega nie na tym, by przede wszystkim wzmacniać potęgę gospodarczą krajów socjalistycznych, Chruszczow oświadczył: ludzie ci uważają, że gdy ciska się bez końca przekleństwa pod adresem imperializmu, wówczas robi się właśnie to, co przede wszystkim dopomoże krajom socjalistycznym. Tak postępowali szamani i znachorzy. Ale przecież dla każdego marksisty jasne jest że można wymyślać i przeklinać bez końca, a imperializm nie stanie się od tego słabszy. Trzeba pamiętać, że imperialiści liczą się tylko z realną siłą. Dlatego też **obowiązkiem komunistów stojących u steru władzy państwowej jest czynić wszystko, co możliwe dla wzmacnia nia naszych sił, a to oznacza wszechstronne rozwijanie gospodarki oraz zwiększanie dobrobytu narodów. Wraz ze wzrostem potęgi gospodarczej umacnia się także potęga obronna państw socjalistycznych.**

Mówiąc o wzajemnym powiązaniu walki o pokój z rewolucyjną walką ludzi pracy o zwycięstwo socjalizmu na świecie, mówca podkreślił, iż żaden problem rewolucyjnego ruchu klasy robotniczej, ruchu narodowowyzwoleńczego nie może być dziś rozpatrywany w oderwaniu od walki o pokój, o zapobieżenie światowej wojnie termonuklearnej. W obliczu groźby tej wojny tworzy się jednolity nurt najbardziej różnorodnych ruchów masowych, którego kierującą i organizującą siłą jest między narodowa klasa robotnicza, są kraje socjalistyczne. Interesy światowego ruchu robotniczego i ruchu narodowowyzwoleńczego nie dadzą się oddzielić od walki o zapobieżenie wojnie termojądrowej.

Chruszczow podkreślił następnie, iż walka z niebezpieczeństwem wojny nie stoi na przeszkodzie rozwojowi ruchu rewolucyjnego. Mówca piętnuje „teorię" zgodnie z którą droga do zwycięstwa socjalizmu prowadzi poprzez wojnę między państwami, oświadczając, że gdyby komuniści kierowali się taką „teorią" nie przyciągnęłaby ona, lecz odepchnęła od nich masy ludowe. Szczególnie odstręczająca jest tego rodzaju „teoria" w epoce rakietowo-jądrowej.

Trzeba mieć odwagę spojrzeć w oczy prawdzie — oświadczył mówca — i zważyć do czego doprowadziłaby współczesna wojna. Według obliczeń specjalistów i uczonych, Stany Zjednoczone mają mniej więcej 40 tys. bomb nukiearnych i głowic. Związek Radziecki ma ich również więcej niż dostateczną ilość. Tylko w wyniku pierwszego ciosu zginęłoby 700—800 milionów ludzi, zniszczone zostałyby wszystkie wielkie miasta, a skutki wojny dałyby się odczuć w ciągu życia wielu pokoleń.

Nie ulega wątpliwości, że w wyniku światowej wojny termojądrowej poniosłby nieuchronną klęskę system kapitalizmu. Czy jednak kraje socjalistyczne wyniosłyby korzyści z tej światowej katastrofy termojądrowej? Marksiści-leninowcy nie mogą nawet myśleć o tworzeniu cywilizacji komunistycznej na gruzach światowych ośrodków kultury, na ziemi opustoszałej i skażonej opadami radioaktywnymi, nie mówiąc już o tym, że dla wielu narodów problem socjalizmu w ogóle by odpadł, ponieważ w sensie fizycznym zniknęłyby one z powierzchni naszej planety.

Powiem wam w tajemnicy — powiedział Chruszczow — nasi uczeni skonstruowali bombę o mocy 100 megaton. Ale bomby stumegatowej — jak obliczyli nasi wojskowi — nie można rzucać w Europie. Jeśli ewentualny nasz nieprzyjaciel rozpęta wojnę — to gdzie mamy tę bombę rzucać, na Niemcy zachodnie, czy na Francję? Ale wybuch takiej bomby na tym terytorium ugodzi również w was, w niektóre inne kraje. Dlatego też taka broń może być przez nas użyta tylko — jak z tego wynika — poza granicami Europy zachodniej. Mówię to dlatego, żeby było bardziej realne wyobrażenie o tym, jak straszliwe środki niszczenia istnieją obecnie.

Mówca podkreślił dalej, iż Związek Radziecki dobrze zna możliwości broni rakietowo-jądrowej. Dlatego też z poczuciem odpowiedzialności odnosi się do problemu wojny i pokoju.

Przywódcy albańscy wiele gadają o wojnie rakietowo-jądrowej, ale nikogo to nie przeraża. Wszyscy wiedzą, że prócz gadaniny nie mają oni nic w zanadrzu.

Jak widzicie, w tych zagadnieniach sytuacja nasza jest różna i różna jest odpowiedzialność — oświadczył I. sekretarz KC KPZR. Zasadę pokojowego współistnienia państw, proklamowaną przez Lenina, uważamy za jedynie słuszną. Nabrała ona szczególnego znaczenia w obecnych warunkach. Jej celem ostatecznym jest zapewnienie najbardziej pomyślnych warunków dla zwycięstwa socjalizmu nad kapitalizmem w pokojowym współzawodnictwie gospodarczym.

Zwolennicy „teorii" zwycięstwa socjalizmu w drodze wojny negują możliwość wykorzystania drogi pokojowej. Trzeba przypomnieć tym zwolennikom kultu Stalina — zaznaczył Chruszczow — że właśnie Stalin w rozmowie z komunistami angielskimi po II wojnie światowej rozwijał ideę wykorzystania pokojowej, parlamentarnej drogi dla zwycięstwa socjalizmu.

KPZR uważa, że dla zwycięstwa rewolucji konieczne są określone przesłanki obiektywne. Jeśli klasy wyzyskujące stosują przemoc wobec ludu — to lud ma prawo zastosować najbardziej zdecydowane środki, w tym również podjąć walkę zbrojną. Walka w krajach kapitalizmu — to sprawa wewnętrzna ruchu robotniczego każdego kraju. Tylko partia proletariatu danego kraju kapitalistycznego, nie zaś inne państwa lub inne partie, ma prawo i jest w stanie określić rewolucyjną taktykę oraz formy i metody swej walki.

Przechodząc do problemu jedności światowego ruchu komunistycznego, Chruszczow podkreślił, że u podstaw tej jedności leży wspólna ideologia, wspólnota interesów klasowych proletariatu we wszystkich krajach. Nie wyklucza to, że wśród komunistów różnych krajów może występować odmienne rozumienie poszczególnych, nawet bardzo doniosłych, problemów. Rozbieżności takie nie są niczym więcej, jak wydarzeniem chwilowym, podczas gdy stosunki między narodami w krajach socjalistycznych są już obecnie kształtowane na wieki. Dlatego też stosunki między bratnimi partiami, a tym bardziej między państwami socjalistycznymi należy kształtować, kierując się tym co nas łączy, a wszystko pozostałe w ostatecznym rachunku ma w porównaniu z tym niewielkie znaczenie. Kiedy powstają rozbieżności, nie należy dawać upustu namiętnościom, należy okazywać cierpliwość i widzieć, jak się to mówi, istotę rzeczy, jaką jest wspólna sprawa. Jeśli nawet wystąpiły wśród bratnich partii różnice poglądów w jakichś kwestiach ideologicznych, nie należy wpadać w skrajność i dopuszczać do głosu subiektywizmu w ocenie ogólnej sytuacji w danym kraju. Nie można np. określać charakteru ustroju politycznego tego lub innego kraju socjalistycznego tylko na podstawie panujących tam w jakimś czasie błędnych poglądów przywódców. Głównym probierzem powinny być czynniki obiektywne: do kogo należą środki produkcji, w czyich rękach znajduje się władza, po jakiej drodze odbywa się rozwój państwa.

Istnieją np. rozbieżności między ZSRR a Jugosławią w niektórych zagadnieniach charakteru ideologicznego, ale na tej tylko podstawie nie można twierdzić, że kraj ten nie jest socjalistyczny. Jakież więc są podstawy — zapytuje mówca — do „ekskomunikowania" Jugosławii z socjalizmu, do wykluczenia jej z rodziny państw socjalistycznych?

Istnieją duże rozbieżności między nami a przywódcami Albańskiej Partii Pracy — kontynuował mówca. — Mimo iż przywódcy albańscy przejawiają niezrozumienie szeregu najważniejszych zagadnień i chociaż z tym walczymy, uważamy jednak, że Albania jest krajem socjalistycznym.

Mówca wskazał, że nie ma bardziej skomplikowanego zagadnienia, niż problem wzajemnych stosunków między narodami. Tysiąclecia panowania klas wyzyskiwaczy wniosły tu nieskończenie wiele waśni, nienawiści i nietolerancji. Potrzebne są cierpliwe i gigantyczne wysiłki, aby rozplątywać zasupłane kłębki stosunków między narodami i przyczyniać się do zespolenia narodów w jedną bratnią rodzinę.

Chruszczow oświadczył następnie, iż Stalin popełnił poważne błędy w kwestii narodowej nie tylko w ZSRR, ale również w stosunkach z krajami demokracji ludowej. KPZR po dokonaniu ostrej krytyki kultu Stalina, naprawiła popełnione przez niego błędy. W wyniku tego atmosfera polityczna we wspólnocie socjalistycznej oczyściła się, a zagadnienia dotyczące interesów krajów socjalistycznych rozwiązywane są na podstawie wzajemnej wymiany poglądów, w duchu demokracji i internacjonalizmu proletariackiego. KPZR ściśle przestrzega wspólnie uzgodnionej linii światowego ruchu komunistycznego, zmierza do tego, żeby jeszcze bardziej umocnić jedność ruchu komunistycznego na podstawie marksizmu-leninizmu.

Po przypomnieniu inicjatyw, jakie KPZR podejmowała w sprawie uregulowania z przywódcami Albańskiej Partii Pracy wszystkich spornych zagadnień, Chruszczow oświadczył: jeżeli albańskim przywódcom drogie są interesy ich narodu, jeśli pragną oni przyjaźni z KPZR i ze wszystkimi bratnimi partiami, to powinni oni wyrzec się swoich błędnych poglądów i powrócić na drogę jedności i ścisłej współpracy w bratniej rodzinie socjalistycznej wspólnoty, na drogę jedności z całym międzynarodowym ruchem komunistycznym.

Mówca podkreślił z naciskiem, iż szczególną ostrożność w polemikach muszą przejawiać partie, których narody budują już socjalizm, gdyż naszym wspólnym obowiązkiem jest nie rozdrabnianie, lecz umacnianie sił w obliczu obozu imperialistycznego.

Komitet Centralny naszej partii — oświadczył I sekretarz KC KPZR — uważałby za pożyteczne przerwanie obecnie polemiki między partiami komunistycznymi, zaprzestanie krytyki innych partii i pozostawienie pewnego czasu na uspokojenie namiętności.

Nawiązując do propozycji zwołania konferencji partii komunistycznych, Chruszczow powiedział: nasza partia zawsze wypowiadała się za takimi naradami. Jednocześnie uważamy, że jeżeli taka konferencja zwołana będzie natychmiast, to wydaje się, że niewiele będzie widoków na pomyślne zlikwidowanie istniejących rozbieżności.

Właśnie dlatego uważamy, że byłoby rozsądniej w interesie klasy robotniczej, w interesie naszej przyszłości, zaprzestać obecnie polemiki w prasie w kwestiach spornych. Niechaj pracuje czas. Pomoże on nam zrozumieć, kto ma rację, a kto jest w błędzie. Należy w tym czasie usunąć wszystkie naleciałości i wszystko to co jest przypadkowe. Wówczas można będzie pomyślniej dojść do porozumienia, opracować wspólne tezy, które wyrażałyby jednolity punkt widzenia na zasadnicze zagadnienia rozwoju światowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Jan Koprowski

Dwie książki o Danii

Ukazały się prawie jednocześnie dwie książki o Danii: obie interesujące i ciekawe, choć na różnych oparte założeniach. Autorem jednej z nich („Pod niebem Danii") jest łódzki dziennikarz i reportażysta Sergiusz Jaśkiewicz. W podtytule swej pracy Jaśkiewicz położył napis: „reportaż", żeby czytelnik wiedział od razu, czego ma się po tej publikacji spodziewać i czego od niej oczekiwać. Cele Jaśkiewicza są przejrzyste i skromne: nie wgłębia się on w przeszłość kraju, o którym pisze, mniej interesuje go historia, a głównie i nade wszystko dzień dzisiejszy Danii. W dwudziestu dwu rozdziałach zanotował autor swoje spostrzeżenia z kilkakrotnej bytności w tym kraju, tam, gdzie to było potrzebne, poparł swoje wywody cyframi lub przytaczaniem cudzych opinii, najczęściej — opinii swoich duńskich rozmówców.

Rezultat? Powstała książka bezpretensjonalna, która daje pewne pojęcie o Danii, jej życiu i obyczajach. Można tę książkę wziąć ze sobą w podróż, czytać ją w wagonie kolejowym, w poczekalni, nawet — w tramwaju. Napisana prosto, nie wymaga jakiegoś szczególnego wysiłku umysłowego i koncentracji pamięci od czytelnika.

Druga książka o Danii („Gniazdo łabędzi"), objętościowo większa, wyszła spod pióra znanego pisarza Jarosława Iwaszkiewicza. Iwaszkiewicz był w okresie międzywojennym sekretarzem ambasady polskiej w Kopenhadze, poznał język tego narodu, jego dzieje i kulturę. Po wojnie Jarosław Iwaszkiewicz kontaktów z Danią nie zaniechał. Jeździł tam wielokrotnie, na krótsze lub dłuższe popasy, w dalszym ciągu interesując się życiem kraju i gromadząc wiadomości o jego literaturze i dorobku umysłowym. Jest to więc książka, która nie roszcząc sobie pretensji do miana pracy naukowej, przynosi jednak bardzo wiele materiału, potraktowanego wszechstronnie i zajmująco. Iwaszkiewicz pisze o filozofie dziewiętnastowiecznym Kierkegaardzie (którego myśli i poglądy stały się po ostatniej wojnie modne w Europie), o znanym rzeźbiarzu Thorwaldsenie (twórcy pomnika Mikołaja Kopernika w Warszawie), o zmarłym niedawno światowej sławy fizyku Nielsie Bohrze, o kompozytorze Nielsenie, o twórcy uniwersytetów ludowych Grundtvigu, o Andersenie i Hermanie Bangu. A jeszcze o aktorach i politykach. Opisuje wreszcie Iwaszkiewicz krajobraz Danii, nasycając swoją opowieść pogłębioną wiedzą, zdobytą przez wieloletnie studia i obserwacje.

Jeżeli jakiegoś czytelnika zainteresuje, po przeczytaniu książeczki Jaśkiewicza, Dania — winien sięgnąć po utwór Iwaszkiewicza. Bowiem pierwsza książka, poza tym, że przynosi sporo interesujących wiadomości, pobudza nade wszystko ciekawość, którą pomaga nam zaspokoić (choć nie całkowicie) publikacja druga. Dam przykład. W rozdziale „Kilka słów o polonicach". Jaśkiewicz informuje nas o przekładzie na duński „Pana Tadeusza" i o jego tłumaczu, poecie Waldemarze Rördam. Jest to informacja cenna, ale bardzo skąpa. Chciałoby się o tym poecie wiedzieć coś więcej. I tu przychodzi w sukurs „Gniazdo łabędzi". Iwaszkiewicz podaje nam pasjonujące dzieje tego przekładu. W ogóle polonica u Iwaszkiewicza są o wiele bogatsze. Piękne są w jego książce takie rozdziały jak „Karol Szymanowski w Kopenhadze" lub „Czy Wyspiański czytał Oehlenschlägera?"

Czytelnik, który doczytał ten felieton do tego miejsca, pomyśli zapewne, że chodzi mi tu o recenzencką prezentację dwu książek na ten sam temat. Oczywiście — chodzi i o to. Ale cel mój jest inny. O książce Jaśkiewicza napisano w naszej łódzkiej prasie sporo. Żadna z gazet (nie wyłączając „Odgłosów") nie przeszła obok tej publikacji obojętnie. I słusznie. Nikt natomiast nie wspomniał ani słowem o tej drugiej pracy, Danii poświęconej. A taka była okazja po temu. Zainteresować czytelnika, zaciekawić krajem tak mało znanym przez zwrócenie również uwagi na książkę Iwaszkiewicza, traktującą o historii i losach narodu duńskiego na przestrzeni stuleci.

Nie chcę obwiniać tu recenzentów o niedbałość. A nie posądzam ich o to dlatego, iż dowiedli już nieraz w swojej recenzenckiej działalności, że mają „oczy otwarte na wszystko". Wydaje mi się natomiast, że mamy w tym przypadku do czynienia (z nieuświadomionym, być może) partykularyzmem. Z niewidzeniem rzeczy, które dzieją się poza granicami naszego własnego podwórka.

Oczywiście — należy popierać, wszystko to, co cennego wychodzi z naszego środowiska. To jasne. O to sporu toczyć nie będziemy. Ale przecież nie do tego stopnia, by nie zauważać zjawisk innych, leżących w zasięgu tej samej sprawy czy tego samego zespołu zagadnień. Bo właśnie wtedy powstają zachwiane proporcje i dzieje się to, od czego wszyscy tak się odcinamy: by nie posądzano nas o partykularyzm.

Zimowy spacer po Łodzi

Po śnieżycy - mróz

PO ZAMIECI ŚNIEŻNEJ, KTÓRA SPOWODOWAŁA POWAŻNE ZAKŁÓCENIA W ŻYCIU MIASTA, WCZORAJ RANO TERMOMETR WSKAZYWAŁ —19 st. C. NIE USUNIĘTE W PORĘ ZWAŁY ŚNIEGU, W POŁĄCZENIU Z SIARCZYSTYM MROZEM I WIATREM, JESZCZE BARDZIEJ ZDEZORGANIZOWAŁY FUNKCJONOWANIE WIELU INSTYTUCJI MIEJSKICH.

MPK

W zasadzie śnieg z torów został już usunięty. Sytuację komplikuje jednak fakt, że samochody nanoszą go z jezdni na szyny i zwrotnice. Przy tak niskiej temperaturze posypywanie solą już nie skutkuje. Ponadto marznący w rowkach szyn śnieg spowodował, że wczoraj do południa **uległo spaleniu 16 silników tramwajowych. W ciągu trzech poprzednich dni trzeba było z tego powodu wycofać 86 wagonów silnikowych.** Aby zapobiec dalszym awariom, wczoraj uruchomiono składy tramwajów tylko z jednym wagonem doczepnym. Zdarzyły się również wypadki pęknięcia szyn na skutek mrozów. Wczoraj przed południem pękła szyna na ul. Tuwima przy ul. Piotrkowskiej.

Wszystko to powoduje dezorganizację w ruchu tramwajowym. Załoga MPK pracuje w niezwykle trudnych warunkach, nadrabiając ofiarnością niedostatki organizacyjne, o których pisaliśmy wczoraj. (j p.)

Komitet Odśnieżania

Przez cały wczorajszy dzień około 200 ciężarówek wywoziło śnieg z ulic Łodzi. **W akcji odśnieżania brało udział ponad 1.000 osób, w tym 300 z Miejskiej Służby Drogowej.** Transport i robotników do walki ze śniegiem dostarczyły m. in.: ZBM, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji i MPRB. Wywożenie śniegu będzie trwało aż do zakończenia akcji.

Jak oblicza przewodniczący Miejskiego Komitetu Odśnieżania p. H. Waśniewski, ostatnia śnieżyca będzie kosztowała miasto **ponad milion zł.**

Niestety, zawiodły zakłady pracy. Śnieg sprzed ich posesji nie był z reguły usuwany. Tylko sprzed ZPB im. J. Marchlewskiego uprzątnięto jego sterty.

Niedostateczny także jest udział załóg zakładów przemysłu bawełnianego przy odśnieżaniu węzłów kolejowych na Widzewie, Olechowie, Karolewie, Łodzi Kaliskiej i Łodzi Fabrycznej. **Zamiast dostarczyć 260 robotników, zgłosiły one zaledwie 80.** (j. kr.)

Wodociągi

W nieopatrzonych piwnicach zamarzają wodomierze, na klatkach schodowych niezabezpieczone krany i zlewy, a także wszelkiego rodzaju hydranty, studzienki i zdroje uliczne.

W wypadku zamarznięcia wody w instalacjach położonych wewnątrz domów, winna interweniować administracja. **Zdarza się to bowiem często na skutek niedopatrzenia i braku odpowiedniej opieki lekceważącego swoje obowiązki dozorcy.** Wiatr hula po klatkach schodowych, a zamarzanie rur naraża mieszkańców na brak wody.

Cała załoga wodociągów pracuje obecnie na tzw. robotach awaryjnych, odmrażając zamarznięte studzienki. **Na 600 zdrojów ulicznych, jeszcze wczoraj 100 było zamarzniętych.**

Najczęstszą przyczyną awarii jest to, że mieszkańcy nie zamykają szczelnie zaworów w kolumienkach, na skutek czego pozostaje w nich słup wody. Szybkie podciągnięcie rączki do góry pozwala uniknąć zamarznięcia. (sł)

Pogotowie Ratunkowe

Onegdaj Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy 34 osobom, które przewróciły się na ulicy, złamały ręce czy nogi. Poza tym 48 osób zgłosiło się z różnymi stłuczeniami, a 2 osoby doznały nawet wstrząsu mózgu. Zanotowano również podobne wypadki w obrębie zakładów pracy. **W poprzednich dniach Pogotowie udzielało pomocy około 20 do 60 osobom dziennie.** Stosunkowo niewiele jest przypadków odmrożeń.

Ze względu na warunki drogowe, karetki Pogotowia zaprzestały transportu chorych, których trzeba dostarczyć do szpitali w innych miastach. Z powodu utrudnionego dojazdu do lotniska oraz siarczystego mrozu, zawiesiło swoją działalność także Pogotowie Lotnicze. (kas.)

MPO

Jak nas poinformował dyrektor MPO — Z. Mróz, załoga przedsiębiorstwa pracuje nadal przy odśnieżaniu ulic. Przystąpiono także do zapobiegania ślizgawicy. W dalszym ciągu pracują 23 pługi odśnieżne, a na ul. Piotrkowskiej, ul. Wólczańskiej i Al. Kościuszki rozpoczęto wczoraj posypywanie jezdni piaskiem. Podobne zabiegi przeprowadzano także na trasach wylotowych. **MPO przyszło z pomocą MPK wprowadzając do akcji swój uniwersalny wóz z pługiem, piaskownicą i szczotkami, który najlepiej nadaje się do czyszczenia torów.**

Załoga przedsiębiorstwa pracuje ofiarnie. Niektórzy robotnicy nawet po 10 i 12 godzin dziennie. (sł.)

PKP

Od dwóch dni bez przerwy oddział drogowy PKP zatrudnia 500 osób do oczyszczania ze śniegu peronów, rozjazdów, torów i urządzeń dworcowych. Pomoc przysłana we wtorek z zakładów pracy w liczbie około 150 osób okazała się niewystarczająca, tym bardziej, że robotnicy nie posiadali odpowiedniego obuwia i odzieży. **Pomimo interwencji w MPO nie oczyszczono jeszcze wczoraj odcinka ulicy od ul. Rokicińskiej do stacji Łódź - Widzew, co uniemożliwiało dojazd na dworzec.**

„Wąskim gardłem" komunikacji kolejowej był przez dwa dni Dworzec Widzew Sypki jak piach śnieg zasypywał bez przerwy urządzenia nastawcze. **Mimo starań 200 ludzi zajętych odśnieżaniem, dworzec ten przepuścił minimalną ilość pociągów.** Większość pociągów pod miejskich opóźniła się około godziny. We wtorek wieczorem pociągi zaczęły już kursować z mniejszym opóźnieniem, które wczoraj wynosiło już tylko 15—20 minut. Największe opóźnienia miały pociągi dalekobieżne. (al)

PKS

Jeszcze wczoraj na trasach w województwie tkwiło w zaspach śnieżnych 11 autobusów. **Nie odjechały autobusy do Poznania, Częstochowy, Opola, Rawy Mazowieckiej, Kielc i Luboli, a także do Bełchatowa i Zelowa.** Zasypana była trasa Głuchów — Skierniewice. Do wczoraj przetarto jedynie trasę Łódź — Łowicz. Wczoraj wyjechały ekipy pracowników PKS, by uwolnić z zasp 3 samochody, które utkwiły pod Lubolą i Bełchatowem. Ekipy służby drogowej nie mogły poradzić sobie ze śnieżycą.

Zamieć i mróz zakłóciły także w poważnym stopniu ruch towarowy PKS. **Na łódzkie dworce nadeszło o połowę mniej wagonów towarowych.** Mimo to występują trudności z rozładunkiem i rozwożeniem towarów do odbiorców. Magazyny Łodzi Fabrycznej są przepełnione, a stacja chwilowo nie przyjmuje drobnicy, co zmusza PKS do ograniczania swojej działalności w tej dziedzinie. (al)

O białym szaleństwie z J. Krzywdzińską

ROZMAWIA PRZEZ TELEFON

— Czy to PTT-K?

— Słucham, Krzywdzińska...

— To my raczej chcielibyśmy posłuchać jakie turystyczne atrakcje przygotowuje nam PTT-K w związku ze śniegiem.

— Ostatnio co niedziela organizujemy wypady na „białe szaleństwo" pod Łódź, przeważnie do Łagiewnik, Smardzewa lub Tadzina. Udział w tych wycieczkach biorą wszyscy chętni, m. in. absolwenci naszego ostatniego kursu narciarskiego.

— Ilu ich jest?

— 35.

— Jakie imprezy macie w planie najbliższym? Może jest w projekcie jakiś kulig?

— W najbliższą niedzielę planujemy wypad narciarski do Tadzina (3 km od Brzezin). Dwie grupy amatorów białego szaleństwa wybiorą się do miejscowości Rogi k. Łagiewnik, gdzie odbędą się zawody. Ponadto chcemy zorganizować kulig do Łagiewnik. Kulig połączony będzie z konsumpcją gorącego bigosu.

— Czy kuligów będzie więcej?

— Z 26 na 27 odbędzie się bardzo piękna impreza połączona z kuligiem w Rogowie k. Koluszek. W programie również wieczorek taneczny, nocleg w budynku SGGW. Na następny dzień śniadanie, obiad i powrót do Łodzi.

— Czy wielu osobom ułatwiacie wyjazd na białe szaleństwo w góry?

— Dysponujemy w tym sezonie zimowym blisko 230 skierowaniami na wczasy połączone ze szkółką narciarską. Połowa jest już wykorzystana. A więc są jeszcze szanse dla tych, którzy by chcieli się wybrać na białe szaleństwo daleko od Łodzi.

Rozmawiała: kas.

Przy NTU 303-04

NERWICE

DZIŚ
godz. 14—15.30
odpowiadać będzie
na pytania

DR MED. WOJCIECH POGORZELSKI
adiunkt Kliniki Psychiatrycznej AM w Łodzi

GŁÓWNE TEMATY:

- **Psychiczne choroby cywilizacji**
- **Zmęczenie psychiczne**
- **Wpływ atmosfery domowej i środowiska na psychikę człowieka**
- **Profilaktyka i nowoczesne lecznictwo.**

Dziś w KŁ PZPR

O handlu zagranicznym

Komitet Łódzki PZPR zawiadamia aktyw partyjno-gospodarczy z przedsiębiorstw eksportujących, że kolejne zajęcie odbędzie się dziś (17 bm.) o godz. 14 w sali wykładowej (parter), na temat: „EWG z perspektyw handlu zagranicznego Polski", który wygłosi tow. Romanowski.

Co dzień niesie?

KĄPIEL WZBRONIONA...

Na terenie Politechniki Łódzkiej wysokie ogrodzenie basenu kąpielowego uzupełnione jest tablicą ostrzegawczą: „Basen nieczynny, kąpiel wzbroniona". Ciekawi jesteśmy, czy bez tego, znalazłby się śmiałek, chętny do zażycia orzeźwiającej kąpieli? (bz)

Foto: L. Olejniczak

Nie zapomniano o samotnych

Działkowcy z POD im. Reymonta zawitali wczoraj z wizytą noworoczną do Domu Rencistów przy ul. Dojazdowej. Była wspólna herbatka ze słodyczami, a także dużo serdeczności. Renciści nie taili swego zadowolenia z faktu, że ktoś o nich pamięta i co tu dużo mówić, byli naprawdę wzruszeni.

Miłą uroczystość urządził tak że Zarząd Dzielnicy Ligi Kobiet Łódź Widzew, który wraz z dzielnicowym referatem Opieki Społecznej zorganizował miłe spotkanie dla samotnych kobiet i ich dzieci. Dla wszystkich był poczęstunek, a dla dzieci książeczki i paczki. Wspólna zabawa i występy artystyczne zakończyły to sympatyczne spotkanie. (k)

HASŁO DNIA:

NIE POŚLIŹNIJ SIĘ NA... BRAKORÓBSTWIE

1000-ny klient Rob. S-ni Mieszk. „Bawełna"

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bawełna" odnotowała tysięcznego klienta. Jest nim, p. Krystyna Siwczyńska, której wczoraj wręczono na Kozinach przy ulicy Kasprzaka 10, klucze do nowego mieszkania.

Z tej okazji odbyła się tam miła uroczystość. (sł)

POGODA

Wczoraj, o godz. 22 zanotowano najniższą dotychczas temperaturę w Łodzi — 24 stopnie C. Dziś natomiast ma być bezchmurnie lub zachmurzenie niewielkie, okresami umiarkowane, z drobnymi opadami śniegu. Temperatura minimalna — 22—23 stopnie C., maksymalna ok. — 17 stopni C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych. Jutro nadal mroźno.

W kilku zdaniach

Dziś o godz. 19.30 Koło Ligi Kobiet organizuje w Klubie Ludowym (Więckowskiego 13) pokaz praktyczny z dziedziny gospodarstwa domowego.

* * *

Dziś o godz. 18 w świetlicy Textilimportu (22 Lipca 2) uroczysta akademia z okazji rocznicy wyzwolenia Łodzi — organizuje Terenowy Komitet FJN nr 13, komitety blokowe nr 34 i 28.

* * *

Odprawa przewodniczących i zarządów zakładowych kół TPL dziś o godz. 15.30. Piotrkowska 104, sala 512.

* * *

O rozwoju radzieckiej państwowości w latach 1922—62 mówić będzie dziś o godz. 18 w Klubie TPP-R (Narutowicza 28) mgr Z. Kwiatkowski.

* * *

Technikum Chemiczne (Tamka 12) przyjmuje zapisy na semestr wiosenny codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godzinach 14—18. Zajęcia w soboty po południu i niedziele.

* * *

Rada Główna SFOS i tygodnik „Stolica" ogłaszają w rocznicę wyzwolenia Warszawy, konkurs z nagrodami dla młodzieży szkolnej. Warunki konkursu w tygodniku „Stolica" z dnia 20 bm.

* * *

O godz. 18 w Katedrze Biologii i Parazytologii Lekarskiej AM (Kościuszki 85) odczyty dr dr R. Kuźnickiego, E. Sładkiego i R. Kadłubowskiego.

Felieton w pół-cie

Spór o cegły

Pisaliśmy w swoim czasie o pewnym paradoksie. Jak nas bowiem poinformował MZBM - Bałuty rozbiórkę starej fabryki przy ul. Jakuba polecono... Miejskiemu Przeds. Robót Drogowych. Zapytywaliśmy więc, co mają robić przedsiębiorstwa budowlane? No, bo jeśli drogowcy zajęli się rozbiórką starych budynków...

Sprawa jednak nie jest taka prosta jakby się pozornie wydawało. W okresie zimowym MPRD nie może — rzecz jasna — prowadzić prac na jezdniach, a więc zmuszone jest przyjmować inne zlecenia. Ale tylko w miesiącach zimowych. W lecie drogowcy wracają do konserwacji łódzkich jezdni i budowy nowych ulic.

W tym roku MPRD ma rozebrać ponad 50 budynków. Na dobrą jednak sprawę może wykonać rozbiórkę 4—5 domów, bo nie ze wszystkich uda się wyprowadzić lokatorów.

Na tym jeszcze nie koniec kłopotów. Ostatnio bowiem wynikł oryginalny spór pomiędzy DBOR i MPRD. Otóż DBOR proponuje, aby MPRD w trakcie rozbiórki domu materiały z niej uzyskane (cegły, deski itp.) przejmowały na własność. W takim wypadku może się zdarzyć, że wartość materiału wyniesie dajmy na to 25 tys. zł, a koszt rozbiórki oszacuje się na 20 tys. zł. I wówczas MPRD musiałoby jeszcze dopłacić DBOR 5 tys. zł za materiały.

Nic więc dziwnego, że drogowcy bronią się przed takim rozwiązaniem sprawy. Twierdzą, że materiałami powinno się zaopiekować DBOR, które mogłoby sprzedawać je w drodze przetargu. Ciekawe, jak ten spór się skończy. (j. kr.)

Dla Łodzi

● Soki bułgarskie i kubańskie
● Marmolada albańska

Niekorzystne warunki atmosferyczne, które wystąpiły w ub. roku miały, o czym się już niejednokrotnie przekonaliśmy, bardzo ujemny wpływ na urodzaj. Nie ma więc w handlu ani dżemów, ani soków krajowych. Jeśli zaś są to w ilościach niewystarczających. Biorąc to pod uwagę nasze centrale handlu zagranicznego postarały się chociaż częściowo uzupełnić te braki artykułami importowanymi.

I tak pod koniec grudnia ub. roku WPHS nr 1 otrzymały większe aniżeli dotychczas dostawy towarów z importu.

Są wśród nich bułgarskie soki: pomidorowe, winogronowe, truskawkowe, malinowe, morelowe, dżemy z pigwy i śliwek, syropy, kompoty grusz kowe i brzoskwiniowe, papryka marynowana, sałata i groszek. Podobne artykuły otrzymano również z Rumunii. Z Czechosłowacji zaś — groszek konserwowy, a z Kuby sok pomidorowy i ananasowy. Z Albanii — paprykę, marmoladę i konfitury figowe.

Te dostawy będą przekazywane do sklepów stopniowo i rozłożone na całe półrocze br. Podobne dostawy otrzymało również WPHS nr 2.

Niestety, te ilości towarów importowanych, mimo że znacznie zwiększone, nie pokryją w całości zapotrzebowania rynku. al

Z wystawami plastycznymi do szkół

W pożytecznej akcji upowszechniania kultury plastycznej w naszym mieście poważny udział bierze okręg łódzki Związku Polskich Artystów Plastyków. Mnożąc formy propagandy sztuki od pewnego już czasu organizuje on wystawy w różnych zakładach pracy. Szkoda tylko, że — jak dotychczas — nie wszystkie instytucje rozumieją i popierają tę innowację!

Obecnie związek wystąpił z nową inicjatywą.

Na jednym ze spotkań plastyków z prasą, ze strony tej ostatniej padła propozycja, ażeby nie zawężać organizowania ruchomych wystaw tylko do zakładów pracy, lecz żeby pójść z ekspozycjami również do szkół różnego typu.

Związek, realizując ostatnio słuszny ten postulat, w najbliższym już czasie uruchomi na terenie naszych szkół serię wystaw plastycznych.

Posunięcie bardzo słuszne, albowiem akcja powyższa w myśl zasady „czym skorupka za młodu nasiąknie" przyzwyczajać będzie młodzież do obcowania z prawdziwą sztuką, kształtując jej smak estetyczny i budzić zamiłowanie do piękna.

Jak nas informują, Wydział Kultury — a przede wszystkim Kuratorium Okręgu Szkolnego — ustosunkowało się do poczynań naszych plastyków bardzo życzliwie.

Zakładamy, że w zrozumieniu pożyteczności tej akcji niemniej gorąco poprą ją również kierownicy szkół i nauczycielstwo! (M)

Śladem naszych artykułów

Wzbronione, ale tylko chuliganom

Kilka dni temu pisaliśmy o pięknie urządzonym zradiofonizowanym i oświetlonym lodowisku. Urządzono je w ogródku jordanowskim na terenie Osiedla Młodych na ul. Pojezierskiej. Ogródek ten powstał dzięki staraniom mieszkańców bloków, sprzętu dostarczyło TPD i TKKF. Pisaliśmy przy okazji o tym, że dzieci tamtejsze niechętnie widzą na swoim lodowisku dzieci nie „z bloków".

Rodzice ich natychmiast po ukazaniu się notatki poinformowali nas, że ogródek jest otwarty dla dzieci z całej dzielnicy z wyjątkiem wyrostków 15—18 lat, którzy jeżdżą bez łyżew, a kijami hokejowymi niszczą lód i biją młodsze od siebie dzieci.

Dotychczas mieszkańcy dzielnicy potrafili sami zmusząć chuliganów do opuszczenia lodowiska nie odwołując się do pomocy milicji. Wszystkie inne dzieci — oprócz tych nie szanujących społecznej własności — są na lodowisku mile widziane.

Jah

Studencka Spółdzielnia „PUCHATEK“ poszukuje

POMIESZCZENIA NA MAGAZYN

o powierzchni 100 m²
(MOŻLIWIE W ŚRÓDMIEŚCIU)

OFERTY:
Łódź, ul. Kilińskiego 37
telefony: 272-35 i 237-88
307/T

PRACOWNICY POSZUKIWANI

◆ **INŻYNIER** lub **TECHNIK** ze znajomością lamp tranzystorowych
— potrzebny natychmiast. Zgłoszenia przyjmuje **Foto-Optyka Składnica Art. Importowanych, Łódź, ul. Piotrkowska 85,** pr. of., II piętro, pokój 19. Warunki płacy do omówienia. 154/K

◆ **KIEROWNIKA zakładu budowlano - remontowego PGR w Moszczenicy,**
◆ **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA budowlanego** z praktyką 5-letnią,
◆ **DWÓCH KIEROWNIKÓW budów** ze średnim wykształceniem technicznym i praktyką w budownictwie
— zatrudni **Wojewódzkie Zjednoczenie PGR w Łodzi.** Wiadomości udzieli Wojewódzkie Zjednoczenie PGR w Łodzi, wydział kadr, **ul. Północna 27/29.**

◆ **DWÓCH INŻYNIERÓW** do działu produkcji,
◆ **TECHNIKÓW budowlanych,**
◆ **MISTRZÓW**
— zatrudni natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytowego „Dąbrowa“, ul. Gagarina, blok 201.** Zgłoszenia przyjmuje naczelny dyrektor przedsiębiorstwa, pokój nr 18. 246/T

◆ **KIEROWNIKA sekcji organizacji** z jednoczesnym prowadzeniem rewizji przedsiębiorstwa,
◆ **TECHNIKÓW mechaników** na stanowiska konstruktorów (narzędzi i części mechanicznych),
◆ **TECHNIKÓW elektryków** na stanowiska mistrzów i kontrolerów,
◆ **INŻYNIERA elektronika,**
◆ **KREŚLARZA,**
◆ **ELEKTRYKA konserwatora i elektryka** na stanowisko brakarza
— zatrudnią **Zakłady Wytwórcze Urządzeń Termotechnicznych M-14, w Łodzi, ul. Targowa 57.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 7—13. 256/T

◆ **PRASOWACZKI do koszul**
— przyjmie natychmiast **Spółdzielnia Pracy „Czystość“ w Łodzi.** Zgłoszenia — dział kadr, **ul. Piotrkowska nr 22,** w godz. od 8 do 16.

◆ **MONTERÓW samochodowych**
— zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe nr 2 w Łodzi, ul. Wojska Polskiego 55.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 7—12. 268/T

◆ **PRACOWNIKÓW umysłowych** na stanowiska:
◆ **KIEROWNIKA magazynu** wyrobów gotowych,
◆ **KIEROWNIKA magazynu** art. technicznych,
◆ **KIEROWNIKA działu** obrotu towarowego,
◆ **ST. EKONOMISTĘ** do spraw spedycji i transportu,
◆ **SEKRETARKĘ-maszynistkę,**
◆ **SUWNICOWEGO**
— zatrudnią natychmiast **Zakłady Sylikatowe w Teodorach, pow. Łask.** Zgłoszenia, kierować do działu ekonomicznego, w godz. 7—15 lub telefonicznie nr 291 — Łask.

◆ **PRACOWNIKA** z wyższym wykształceniem technicznym i praktyką kierowniczą na stanowisko **kierownika technicznego**
— zatrudni zaraz **Spółdzielnia Pracy „Metalowiec“, Łódź, ul. Brzozowa 11/15.** 235/T

◆ **PRACOWNIKÓW** z wykształceniem technicznym samochodowym i długoletnią praktyką na stanowiska:
◆ **KIEROWNIKA,**
◆ **INSPEKTORÓW** — do działu kontroli wewnętrznej,
◆ **ZASTĘPCÓW KIEROWNIKÓW** oddziałów transportowych,
◆ **SPAWACZA,**
◆ **MONTERÓW samochodowych**
— przyjmie zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Łodzi, ul. Karolewska 33.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 7—13. 277/T

◆ **TECHNIKA-drogowca** z praktyką na stanowisko kierownika robót drogowych
— przyjmie od dnia 1 marca 1963 r. **Spółdzielnia Pracy Robót Remontowo-Budowlanych „Blok“ w Łodzi, ul. Nowotki 230.**

◆ **INŻYNIERÓW** z praktyką w przemyśle włókienniczym o specjalnościach tkacza i farbiarza na stanowiska:
◆ **TECHNOLOGA i kierownika farbiarni** luźnego surowca
◆ **MISTRZA** ze średnim technicznym wykształceniem na stanowisko **mistrza farbiarni** luźnego surowca
— zatrudnią natychmiast **Zgierskie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. J. Dąbrowskiego w Zgierzu, ul. Waryńskiego 8.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 8—16. 252/t

◆ **TECHNIKÓW konstruktorów,**
◆ **TECHNOLOGÓW,**
◆ **TOKARZY**
— zatrudni zaraz **Fabryka Urządzeń Budowlanych, ul. Strzelczyka 7/9.** 281/T

◆ **PRACOWNIKA** do Wydziału Organizacji Produkcji Włókienniczej — wymagane wykształcenie średnie techniczne z zakresu dziewiarstwa, z długoletnim stażem pracy na stanowisku **st. inspektora**
— zatrudni zaraz **Krajowy Związek Spółdzielni Odzieżowych i Włókienniczych w Warszawie, ul. Elektoralna nr 13.** Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. (III piętro, pokój nr 32 w godzinach od 9—16).

◆ **TECHNIKA elektryka** lub **mistrza** z praktyką i znajomością urządzeń szpitala, na stanowisko **kierownika warsztatów,**
◆ **STOLARZA**
— zatrudni **Szpital Kliniczny nr 1 w Łodzi, ul. Kopcińskiego 22.** Warunki do omówienia w sekcji gospodarczej szpitala. 211/K

◆ **PRACOWNIK umysłowy** zaznajomiony z działem pracy i płacy potrzebny. Wymagane średnie wykształcenie.
— Zgłoszenia przyjmuje wydział finansowy **Teatru im. St. Jaracza w Łodzi, ul. Kilińskiego 45,** w godz. 8—16. 210/K

◆ **TECHNIKA** ewentualnie **INŻYNIERA** do spraw bhp
— zatrudnią natychmiast **Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Wólczanka“.** Zgłoszenia przyjmuje dział personalny, w godz. 9—15, **Łódź, ul. Wólczańska 243.** 313/T

◆ **INŻYNIERA lub technika mechanika** na stanowisko kierownika działu dokumentacji i kosztów
— zatrudni **Spółdzielnia Pracy „Kotłobudowa“ w Łodzi, ul. Wólczańska 168.** Warunki płacy według układu zbiorowego obowiązującego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, codziennie w godz. 7—15. 242/T

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny, nowy, czteroizbowy, wszelkie wygody, centralne ogrzewanie, wolny sprzedam. Wiadomość telefon 568-19 godz. 17—20

PLACE budowlane do sprzedania, Chełmy Zgierz Sosnowa 10a Dzięgielewski 325 G

PLAC na Julianowie kupię. Oferty „316“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SPRZEDAŻ

SIATKI ogrodzeniowe, bramy, furtki i słupki poleca warsztat, Jaracza 41 319 G

URZĄDZENIE gabinetu dentystycznego i pracowni sprzedam. Piotrkowska 93—13 godz. 15—19

KOCIOŁ stojący, walce, motory, sprzedam z powodu likwidacji. Zakład Wulkanizacyjny, Piotrkowska 252 317 G

FUTRO damskie jasne baranki sprzedam. Telefon 318-86 300 G

SAMOCHODY-MOTOCYKLE

SAMOCHÓD „Moskwicz“ 407 po małym przebiegu kupię. Tel. 303-67 492 G

PRZYCZEPĘ do „Warszawy“ kupię. Łódź, Nawrot 7 m. 8, tel. 322-72 380 G

SAMOCHÓD „IFA“, „Moskwicz“, „Skoda“ starszy typ ewent. do remontu kupię. Oferty z ceną i opisem „310“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

LOKALE

SAMOTNY poszukuje kom fortowego pokoju sublokatorskiego. Tel. 380-03, godz. 9—15 516 G

POKÓJ wyłączony spod kwaterunku kupię. Tel. 542-55 630 G

MIESZKANIE z wygodami wydzielone spod kwaterunku kupię. Oferty „322“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 3232 G

POKOJU na okres 8 miesięcy poszukuję najchętniej w dzielnicy willowej. Tel. 380-55 292 G

LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109—6 346 G

Dr CHĘCIŃSKI — specjalista skórne, weneryczne 17—19 Piotrkowska 157

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16—19, Piotrkowska 14 638 G

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 82 20423 G

KOROŃSKA Henryka lekarz ginekolog - położnik przyjmuje 17—18, Zielona 16 500 G

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Tel. 524-25 425 G

AGRONOM z praktyką przyjmie odpowiednią pracę. Oferty „370“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POMOC domowa potrzebna zaraz. Koziny ul. Lorentza 6 m. 28 godz. 16 do 20 446 G

TAŃCÓW nowoczesnych twist, madison wyucza indywidualnie i zbiorowo Cyrulski, Łódź, Kilińskiego 46 179-180 G

ZAKŁAD ślusarski, Piotrkowska 216 wykonuje regenerację wałów korbowych, szlifowanie cylindrów 472 G

ZGUBY

ZEGAREK męski marki „Marvin“ zaginął. Znalazca proszony o zwrot na adres Zakątna 41—33

DNIA 14. I. br. jadąc taksówką z ul. Kilińskiego na ul. Pojezierską 90 i z powrotem na Piotrkowską do Banku Ludowego zostawiłem paczkę zawierającą 5 skór lisich. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem ul. Łąkowa 22, m. 9, Mazdzierz

DNIA 11 stycznia 1963 r. godz. 16 na Osiedlu Pole się zginął piesek beżowy, puszysty z raną na lewej łapce. Odprowadzić za wynagrodzeniem Daniłowskiego 3 m. 41, Wróblewska 564 G

Kursy biurowości
Z MASZYNOPISANIEM
organizuje od lutego br.
STOWARZYSZENIE STENOGRAFÓW I MASZYNISTEK W POLSCE ODDZIAŁ W ŁODZI.
Zapisy i informacje ŁÓDŹ, Pl. Zwycięstwa 2 tel. 278-16

Telewizyjne i radiotechniczne kursy
stopnia I i II uruchamia
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO, ŁÓDŹ, Łąkowa 4, tel. 289-05.

Uwaga!
Farbiarnia i Pralnia
przyjmuje do prania i farbowania na wszystkie kolory
wszelką garderobę wełnianą, półwełnianą, bawełnianą, nylonową, stylonową, płaszcze „Misie“ itp. oraz wełnę.
Łódź, ul. Więckowskiego 40, tel. 351-12.
Termin wykonania wg. umowy.
Z. RZYMSKI 496/G

RÓŻNE

POGOTOWIE telewizyjne czynne codziennie telefon 387-74, J. Bryk, Jaracza 7 437 G

FRYZJER damski „Jurek“ z Wólczańskiej 56 pracuje obecnie Piotrkowska 39, tel. 221-66

Kursy czeladnicze i mistrzowskie
w zawodach: **krawieckim, murarskim, ślusarskim** — ORGANIZUJE
Zakład Doskonalenia Zawodowego.
ZAPISY: **Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05.**
124/T

Ul. Sienkiewicza 9
(front)
— TO NOWY ADRES
Spółdzielni Pracy Prefabrykatów i Usług Budowlanych
„Nowator“
AKTUALNY
od dnia 15 stycznia 1963 r.
P.T. Klienci, Dostawcy i Odbiorcy proszeni są o zwracanie się do nas od **dn. 15. I. br. pod nowym adresem,**
ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA 9 (front), tel. 368-45 i 335-07.
267/T

PRZETARG

ŁÓDZKIE ZAKŁADY WŁÓKIEN SZTUCZNYCH w ŁODZI, ul. Armii Czerwonej 89, ogłaszają przetarg na dostawę w 1963 r. — 30 ton pyłu ebonitowego. Warunki techniczne: na sicie o 1600 otworach/cm² nie powinno być pozostałości. Informacji udziela dział zaopatrzenia, tel. 213-37. Oferty należy składać do 30. I. 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 I. br. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. 192/K

Dnia 14. I. 1963 r. zmarł, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 78
Ś. † P.
KOCISZEWSKI ROCH
b. pracownik Elektrowni Łódzkiej.
Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi z domu żałoby przy ul. Batorego 28, dnia 17. I. br., o godz. 14 na cmentarz św. Anny na Zarzewie. Pozostali pogrążeni w smutku
ŻONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE I WNUCZKI
609/G

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe	311-50
Informacje o wszelkich usługach	03
Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. Milicyjne	07
Nocna pomoc lekarska m. Łodzi	444-44
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego	516-62
Pryw. Pogot. Dziec.	300-00
Pryw. Pogot. Lek.	555-55
	333-33
MOI	359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 „Kuglarze“ (bilety ważne z dnia 9. I. br.)
MAŁA SALA (Zachodnia nr 93) g. 20 „Zabusia“
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Kariera Artura Ui“
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Romans z wodewilu“
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „Głupi Jakub“
TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4a) g. 15.30 17.30 „Słowo o Julianie Tuwimie“
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Ja tu rządzę“
OPERA — nieczynna
ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17 „Sakiewka z dwoma groszami“
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Pan Twardowski“
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) nieczynny

MUZEA

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne we wtorki i czwartki w godz. 11—19; w środy, piątki i soboty w godz. 9—15; w niedziele g. 10—16.
Wystawa pt. „Franciszek Kostrzewski 1826—1911“.
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) czynne w każdą niedzielę i dni powszednie w godz. od 10 do 17, a we wtorki i czwartki od godz. 11 do 18. W poniedziałki i dni poświąteczne muzeum nieczynne.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282).
SALE WYSTAWOWE — przy ul. Więckowskiego 36 — wystawa pt. „Norweska sztuka ludowa“.
Wystawa czynna codziennie prócz poniedziałków w godz. od 11—18.

* * *

ZOO — nieczynne.
PALMIARNIA — czynna od g. 10 do 18 (prócz poniedziałków).

WYSTAWY

SALON FOTOGRAFIKI Ł.T.F. (A. Struga 2) — „Wystawa meksykańska“.

KINA

KINA PREMIEROWE

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Biały Kanion“ panorama prod. USA dozw. od lat 14 g. 9.45, 13, 16.30, 20
POLONIA — nieczynne
WISŁA (Tuwima nr 1) „Piąty wydział“ prod. czeskiej, dozw. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Kapitan Leś“ (panorama) prod. jug. dozw. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

KINA I KATEGORII

KINO ŁDK (Traugutta 18) „Pożegnanie z bronią“ prod. USA, (panorama) dozw. od lat 18 g. 15.30 18.45
MUZA — nieczynne
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Gigi“ (panorama) pr. USA dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Dziewczyna z dobrego domu“ prod. pol. dozw. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Stokrotka“ pr. franc. dozw. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) „Wyprawa za 3 morza“ (panorama) prod. radz. dozw. od lat 14 g. 15.45 18, 20.15
DKM (Nawrot 27) „Wrzesień 39 r.“ prod. pol. dozw. od lat 14 g. 16, „Czekaj na mnie“ pr. radz. dozw. od lat 16 g. 18, 20
DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Dziecięcy humor filmowy nr 12“, „Plastusiowy pamiętnik“, „Cybernetyk“, „Nogi“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Zamach“ pr. pol. dozw. od lat 14, dod. „Ratusz poznański“ g. 10, 12, 14, 16, 18 (g. 20 prelekcja mgr E. Nagórskiej)
HALKA (Krawiecka 3-5) „Odette S-23“ prod. ang. dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Les Girls“ (panorama) pr. USA dozw. od lat 16 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
ODRA (Przędzalniana 68) „Zakazane piosenki“ pr. pol. dozw. od lat 12 g. 17, 19
OKA (Tuwima 34) „Zakazany owoc“ pr. franc. dozw. od lat 18 g. 15, 17.30, 20
POPULARNE (Ogrodowa 18) „A lasy wiecznie śpiewają“ prod. austr. dozw. od lat 12 g. 17, 19
PIONIER (Franciszkańska 31) „Król Maciuś I“ pr. pol. dozw. od lat 7 g. 16, 18, „Katastrofa“ pr. węg. dozw. od lat 16 g. 20
POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Bitwa o Kozi Dwór“ prod. pol., dozw. od lat 9, g. 15.30, „Głos z tamtego świata“ prod. pol. dozw. od lat 16, g. 17.30, 20
REKORD (Rzgowska nr 2) „Najmniejszy buntownik“ prod. USA, dozw. od lat 12 g. 9.45, 11.45, 13.45, „Grzesznicy bez winy“ pr. radz. dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15
ROMA (Rzgowska nr 84) „Vera Cruz“ (panorama) prod. USA, dozw. od lat 12, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
SOJUSZ (Piatowcowa 6) „Zmartwychwstanie“ II seria prod. radz. dozw. od lat 18 g. 17, 19.15
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Świat się śmieje“ pr. radz. dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20
TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych „Porwana narzeczona“, „Czerwony Kapturek“, „Maszeńka i niedźwiedź“ g. 16, 17, Kino filmów polskich: „Spotkanie w Bajce“ dozw. od lat 16 g. 18, 20

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Noc szpiegów“ prod. franc. dozw. od lat 16, g. 19
STUDIO (Lumumby 7-9) „Klucz“ (panorama) pr. ang. dozw. od lat 16 g. 17.15, 19.30
CZAJKA (Płonowa nr 18, Kochanówka) nieczynne
MEWA (Rzgowska nr 94) „Futrzany gang“ prod. ang. dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) „Skłóceni z życiem“ pr. USA dozw. od lat 16, g. 17, 19

CO? gdzie? KIEDY?

ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felsztyńskiego) „Żółte psisko“ prod. USA dozw. od lat 7 g. 17 i 19

* * *

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk“, „Polonia“, „Wisła“, „Włókniarz“, „Wolność“, odbywa się w specjalnej kasie kina „Bałtyk“ (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12—17.

APTEKI

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Pl. Kościelny 8, Jaracza 32.

Dyżury szpitali

Szpital im. M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Polesie — wszystkie poradnie „K“, Dz. Widzew — Poradnia „K“ Przychodni Rejonowej nr 11 (Szpitalna 6).

Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Bałuty — wszystkie poradnie, z Dz. Widzew — Poradnia „K“ Przychodni Rejonowej nr 10, Zbocze 18a (Stoki).

Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Śródmieście — wszystkie poradnie „K“.

Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Górna — wszystkie poradnie „K“, z Dz. Widzew — poradnia „K“ z Przychodni Rejonowej nr 12 (Szpitalna 6).

Chirurgia Południe — Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Chirurgia Północ — Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19.

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ I NOCNEJ POMOCY PIELĘGNIARSKIEJ:

Świąteczna pomoc pielęgniarska w dni ustawowo wolne od pracy dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w godzinach od 7 do 19.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.

Bałuty — ul. Smycerska 1-3, tel. 538-79.

Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.

Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.

Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.

Nocna pomoc pielęgniarska z siedzibą przy Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 5 dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w przypadkach pilnych na zlecenie lekarskie wystawiane poza godzinami pracy gabinetów zabiegowych.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ, WIECZOROWEJ I NOCNEJ POMOCY LEKARSKIEJ:

Świąteczna pomoc lekarska udziela w dni ustawowo wolne od pracy pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium i w domu chorego w godzinach od 10 do 17.

Wieczorowa pomoc lekarska udziela w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia na wizyty domowe załatwiane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.

Bałuty — ul. Zuli Pacanowskiej 3, tel. 541-96.

Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-70.

Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.

Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne od godziny 24 do 6 na nr tel. 444-44.

W Parku Poniatowskiego czy... w Atenach?

Łodzianie zyskali uznanie za inicjatywę stworzenia silnego ośrodka tenisowego. Powrót Skoneckiego i pozyskanie Orlikowskiego były fundamentalnym wkładem do osiągnięcia tego celu. Co się tyczy Skoneckiego, spotkał się on z powszechną sympatią i poparciem zarówno publiczności, jak i władz miasta.

Całkiem nieoczekiwanie dowiedzieliśmy się, że Polski Związek Tenisowy wysunął propozycję wydelegowania tego zawodnika do Grecji w charakterze trenera lub sparring-partnera. Jest to z całą pewnością oferta nęcąca i z góry można założyć, iż postawi Skoneckiego w rozterce. Dlaczego jednak do niej (rozterki) PZTen dopuścił? Każdy rozumie, że mając do wyboru pracę na kortach MKT lub Aten staje wobec bardzo trudnego dylematu.

Nie pytając o zdanie najbardziej zainteresowanego, kategorycznie sprzeciwiamy się polityce uprawianej przez PZTen. Jeżeli z jednej strony poszukuje się za granicą partnera treningowego dla naszej czołówki, a z drugiej z lekkim sercem zgadza się na wyjazd naszego, bądź co bądź najlepszego tenisisty lat powojennych, to trudno uznać takie stanowisko za sprzyjające poprawie sytuacji białego sportu.

Na wielu nonsensach opierała się polityka PZTen i czas był by najwyższy, aby ją zrewidować.

Czy Skonecki powinien wyjechać, aby szkolić greckich tenisistów? — oto pytanie, które adresujemy do najbardziej zainteresowanych osób, tzn. działaczy Miejskiego Klubu Tenisowego w Łodzi.

Hokeiści Legii wystąpią dziś w Zgierzu

Dziś odbędzie się na lodowisku w Zgierzu towarzyski mecz hokejowy pomiędzy tamtejszym Włókniarzem, a pierwszą drużyną warszawskiej Legii.

Dla kibiców zgierskich mecz ten staje się tym ciekawszy, że w drużynie wystąpi dwóch wychowanków Włókniarza: Frontczak i Olczyk.

Mecz rozpocznie się o godz. 18. Ze względu na klasę reprezentowaną przez Legię, drużyna Włókniarza zostanie wzmocniona najlepszymi zawodnikami Boruty.

Feliks Stamm wybiera się do Łodzi

Telefoniczny wywiad z trenerem polskiej kadry bokserskiej

Jak tylko telefonistka zapowiedziała, że prosi Łódź — od razu pomyślałem sobie... aha przypomniał sobie Jarek — Felka i chce być pierwszym w Polsce w tym roku dziennikarzem, który przeprowadzi ze mną wywiad.

— Przyznam się szczerze, że polowałem na tę rozmowę od dłuższego czasu.

— Chętnie służę wywiadem.

— Który z bokserów łódzkich ma najwięcej szans pojechania w marcu do Tokio?

— Liczę, że w drużynie naszej, która gościć będzie w Japonii znajdzie się Kielich. Jest to bokser wyjątkowo zdolny. Obecnie pracuję nad wyeliminowaniem u niego błędu wadliwego stawiania lewej nogi. Trzeba wiedzieć, że od pracy nóg i dobrej postawy zawodnika uzależniona jest siła i celność ciosu, jak również zdolność szybkiego poruszania się w ringu.

— A jakiego zdania jesteś o Józefiaku?

— Czyni wyraźne postępy. Jest bardzo posłuszny. To dobry uczeń, ale musi jeszcze wiele pracować, by dojść do klasy zawodnika na miarę olimpijczyka.

— Czy jest na zgrupowaniu w Cetniewie Tadeusz Walasek?

— Walaska u nas nie ma. A dlaczego pytasz o niego?

— Bo czekamy na niego w Łodzi i nie wiemy z kim będzie walczył w niedzielę w ramach meczu ligowego.

— Chyba z waszym Stańczykowskim?

— Niekoniecznie — bo w Warszawie Walaska przesunięto do wagi półciężkiej i spotkał się on z Józefowiczem.

— Coś podobnego! Aż wierzyć się nie chce, żeby Józefowicz miał ponownie spotkać się z mistrzem Europy...

— Nie trzeba dodawać, że mecz zapowiada się atrakcyjnie.

— Jutro wyjadę z Cetniewa do Jeleniej Góry na konferencję zwołaną przez PZB w sprawie kasków ochronnych, przedłużenia przerw międzyrundowych i innych wniosków zmierzających do zabezpieczenia zdrowia zawodników walczących w ringu. Po tej konferencji zawitam chyba do Łodzi i będę na meczu obu Gwardii. Mnie interesują pojedynki kadrowiczów, a więc: Józefiaka, Kubackiego, Kuleja, Kielicha, Józefowicza, Walaska. Aż 6 zawodników z ekstraklasy stanie na ringu w Łodzi.

Cieszymy się bardzo i czekamy na wizytę w naszym Pałacu Sportowym.

Rozmawiał **J. Nieciecki**

Mróz zgilotynował turniej hokejowy

Inwazja mrozu pokrzyżowała plany naszego turnieju hokejowego. Organizatorzy byli zmuszeni odwołać wtorkowe i środowe spotkania w obawie o zdrowie uczestników imprezy. Wczoraj po stanowiliśmy, że w wypadku gdy temperatura osiągnie 15 stopni poniżej zera — mecze hokejowe będą odwołane.

Spotkania wyznaczone na wtorek zostały przełożone na sobotę w tych samych godzinach, jak to podawaliśmy. Bieżących informacji udziela kierownik turnieju mgr Witold Woźniak, tel. 234-90.

Janusz Mantewka skazany na 2 i pół roku więzienia

Wczoraj w godzinach popołudniowych przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi zakończyła się rozprawa przeciwko Januszowi Mantewce, byłemu pracownikowi wielu organizacji sportowych.

J. Mantewka oskarżony był o popełnienie szeregu nadużyć z tytułu zajmowanych przez siebie stanowisk.

Sąd Powiatowy dla m. Łodzi skazał Mantewkę na karę dwu i pół lat więzienia. (sł)

14 lutego hokeiści amerykańscy wystąpią w Łodzi

Polski Związek Hokeja na Lodzie, ustalił z władzami hokejowymi CSRS i ZSRR terminy występów hokeistów Stanów Zjednoczonych w naszym kraju.

Amerykanie mają rozegrać łącznie na terenie tych trzech krajów 9 spotkań. Z tego w Czechosłowacji — 4, w ZSRR — 3 i w Polsce — 2.

Mecze w Polsce odbędą się: 13 lutego w Katowicach oraz 14 lutego w Łodzi. Pierwsi będą gościć Amerykanów Czechosłowacy. Goście rozegrają tam ostatni mecz 5 lutego i następnie wyjadą do ZSRR, gdzie grać będą 7, 8 i 10 lutego.

3 pary II ligi hokeja w rewanżowych spotkaniach

Trzecia kolejka spotkań rundy rewanżowej mistrzostw II ligi hokejowej dla grupy północnej przypada według kalendarzyka na 18—21 bm. W tych terminach zmierzą się następujące pary: ŁKS — Gryf, Polonia — Boruta i Włókniarz — Znicz.

Mecze ŁKS — Gryf odbędą się 19 i 20 bm. Gryf jest jedną z silniejszych drużyn w grupie północnej, a ostatnio pokonał dwukrotnie Legię II 7:3 i 5:4. W pierwszej rundzie doznał dwukrotnej porażki od ŁKS 0:3 i 2:4.

Ciężkie zadanie czeka hokeistów Boruty, ponieważ przeciwnik jest bardzo silny.

Dla drużyny zgierskiej będzie to mecz wyjazdowy. W pierwszej rundzie niewiele pomogło hokeistom Boruty to, że grali w Łodzi. W obu meczach doznali dwucyfrowych porażek od Polonii 1:12, 1:14.

Włókniarz zgierski postanowił o jeden dzień przyśpieszyć mecze ze Zniczem i grać będzie 19 i 20 bm. W sobotę mecz rozpocznie się o godz. 18, a w niedzielę o godz. 11.30.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 17 STYCZNIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 Pogadanka filozoficzna. 9.00 Aud. dla klas III i IV pt. „Czary nie czary doktora Mów Dobrze". 9.20 Koncert ork. PR w Krakowie. 10.10 „Przyrodnik odpowiada" — aud. 10.20 J. Field: Suita. 10.40 Aud. Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. 11.00 „Antoni Uniechowski o sobie i o innych". 11.20 Tańce polskie. 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko". 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans". 12.30 Radioreklama. 12.45 Muzyka ludowa. 13.00 Aud. dla klas V, VI i VII z cyklu: „Zielone kartki". 13.20 Poematy symfoniczne kompozytorów czeskich. 14.00 „Z warsztatu pisarza Janiny Broniewskiej". 14.20 Radioreklama. 14.30 (Ł) Koncert rozrywkowy. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym" — aud. 15.20 I. Friedman: Wariacje na temat Paganiniego op. 47 b. 15.35 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba". 16.05 Z życia Zw. Radzieckiego. 16.35 Aud. z cyklu: „Gdzieś w gromadzie". 17.00 Wiadomości. 17.05 „List z Polski". 17.25 Koncert muzyki polskiej. 18.00 Aktualności kulturalne. 18.20 Aktualności zagraniczne. 18.30 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 18.45 Radioreklama. 19.05 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Piosenki starowarszawskie. 20.45 „Kwadrans dla poważnych". 21.05 Piosenki żołnierskie. 21.30 Karnawałowa rewia ork. i zesp. tanecznych. 22.00 Słuch. pt. „Orkiestra milionera". 22.30 Do tańca gra ork. pd. E. Czernego. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Wszędobylski pierwotniak" — pogad. 8.45 Chwila muzyki. 8.50 Polskie melodie spod Warszawy. 9.05 Koncert muzyki polskiej. 9.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 10.00 Z cyklu: „Śpiewamy pieśni i piosenki" — aud. 10.25 Kwadrans polskich melodii rozrywkowych. 10.40 „Jak szalała dawna Warszawa" — fragm. 11.00 Soliści i ork. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Koncert chóru i ork. PR w Krakowie. 12.45 (Ł) Magazyn dla wsi. 13.00 J. Maklakiewicz: fragment z suity baletowej „Złota kaczka". 13.25 „Dzieje jednego pocisku" — odc. 13.40 Program dnia. 13.45 (Ł) Informacje dnia. 13.50 (Ł) Audycja literacka. 14.05 (Ł) „Calendarium kultury muzycznej" — aud. 14.35 (Ł) Utwory Edwarda Żuka. 14.45 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta". 15.00 Różycki: fragm. z baletu „Pan Twardowski". 15.10 Z dziejów muzyki chóralnej. 15.30 Aud. dla dzieci z cyklu: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce". 16.00 Wiadomości. 16.05 Z twórczości J. S. Bacha. 16.30 „Warszawa w piosence". 17.00 (Ł) Radioreklama. 17.15 (Ł) Omówienie progr. 17.20 (Ł) Suita białoruska — Jerzego Szeela. 17.30 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.45 (Ł) „Specjaliści przed mikrofonem" — aud. 18.00 (Ł) „Melodia, rytm i piosenka" — aud. 18.20 (Ł) Otto Nicolai: Fragm. opery „Wesołe kumoszki z Windsoru". 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Ekonomiczny problem tygodnia. 19.45 Melodie taneczne. 19.55 U. Giordano: „Fedora" — opera. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 D. c. opery. 22.17 Melodie taneczne. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

11.00 Program dla szkół: Język polski (kl.V) z cyklu: „Spotkanie z autorem" — spotkanie z Gustawem Morcinkiem (W)
11.30 Przerwa
16.55 Łódzkie wiadomości dnia (Ł)
17.00 Wiadomości dzien. TV (W)
17.05 Program dla dzieci: „Dla każdego coś miłego" — magazyn (W)
17.50 „Lasica" — film z cyklu: „Opowieści znad rzeki (W)
18.05 PKF (W)
18.15 „Nie tylko dla pań" — magazyn (W)
18.45 „Szatkusowa nocka" — widowisko śpiewno-taneczne w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca im. J. Strzelczyka Łódzkiego Domu Kultury. — Reż. K. Oracz. Scenografia — Czesław Siekiera. Kier. artystyczny i choreografia — St. Dowgird. Oprac. muzyczne Edward Pągowski (Łódź ogólnop.)
19.30 Dziennik telewizyjny (W)
20.00 Dobranoc (W)
20.05 „Taksówka 18" — reportaż filmowy Janiny Fiszerowej, Mariana Marzyńskiego i Witolda Zadrowskiego (W)
20.35 „Szczęściarz Antoni" — film fab. prod. polskiej. Reż. Haliny Bielińskiej i Włodzimierza Haupe (W)
21.55 Wiadomości dzien. TV (W)

Władysław Król powołał 24 zawodników do kadry ligowej ŁKS

Dla piłkarzy ŁKS skończył się zimowy odpoczynek. Przygotowania do trudów nowego sezonu rozpoczęły się przed tygodniem. Na razie ćwiczenia odbywają się na sali gościnnego Ośrodka Szkolnego w Parku 3 Maja.

— Do grupy ćwiczebnej powołaliśmy 24 zawodników, tworząc jakby kadrę klubową — wyjaśnia trener Wł. Król. Utrzymają się w niej oczywiście najlepsi. O przydatności zadecydują postępy. Frekwencja początkowo niekompletna. Narzekał na stan zdrowia Wieteski, zachorował Sass, a Hliwa również był niedysponowany. Lecz to przejściowe, za kilka dni będziemy w komplecie.

— Interesuje mnie na kogo padł wybór z piłkarzy młodszego pokolenia?

— U schyłku ub. sezonu czyniono mi zarzuty, że nie odmładzam zespołu. Czy słusznie? W naszej sytuacji niełatwo było zdecydować się na podobny eksperyment. Szczęśliwie przetrwaliśmy I rundę. Proszę nie sądzić, iż jestem zwolennikiem stosowania nadal podobnej metody. Opowiadam się za odmłodzeniem składu, muszę jednak mieć odpowiedni materiał pod ręką.

— Chyba obecnie znalazł go pan? Sądzę, że klub, który może się wykazać zdobyciem przez juniorów tytułu mistrza Polski nie powinien narzekać na brak uzdolnionych zawodników. W dodatku w międzyczasie ktoś przybył.

— Materiał jest, nie zaprzeczam, lecz czy aby dostatecznie wyszkolony? Wiele obiecuję sobie po Kaczmarku, wyraźną poprawę wykazuje Czop, kandydat na stopera w naszym zespole ligowym, liczę również na Kowarskiego, Sarnę, Białasa.

— A Orczykowski i Dawidczyński? Nie pominął ich pan chyba w swoich planach?

— Chętnie i ich bym widział, lecz z nimi sprawa nieco się komplikuje. Obaj kończą w tym roku szkołę, muszą więc przysiedzieć fałdów i więcej myśleć o nauce niż piłce nożnej. Absorbując nadto treningami można by im wyrządzić krzywdę na całe życie.

— A kiedy nastąpi wyjazd na projektowany obóz w Grotnikach?

— Do Grotnik przeniesiemy się 3 lutego i pobędziemy tam cały miesiąc, to znaczy do meczu z Górnikiem Thorez o Puchar Polski. W międzyczasie będziemy wyjeżdżali na mecze sparringowe, z odpowiednio dobranymi przeciwnikami. Do 3 marca musimy być przygotowani. Zapału nie brak, liczę więc, że może w drugiej rundzie pójdzie nam nie co lepiej.

K. Rozmysłowicz

● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

AGATA CHRISTIE (25)

Przełożył:
TADEUSZ JAN DEHNEL

— Moja siostra wyszła drugi raz za mąż w dobrej wierze.

— Oczywiście, drogi panie. Niewątpliwie. Absolutnie nie kwestionuję. Nie podobna jej winić. Każdy sąd musi podzielić moje zdanie.

— Sąd? — podchwycił szorstko Dawid.

— Miałem na myśli proces o bigamię — wyjaśnił nieznajomy tonem usprawiedliwienia.

— Do czego pan właściwie zmierza — zirytował się Dawid.

— Tylko spokojnie, drogi panie, tylko spokojnie. Musimy zastanowić się wspólnie i wykombinować, jakie wyjście będzie najlepsze... rozumie się dla pańskiej siostry. Skandaliczny rozgłos nikomu nie byłby na rękę. Widzi pan, panie Hunter... Underhay zawsze był rycerski — Arden zrobił krótką pauzę. — Taki sam jest...

— Jest? — podchwycił głucho Dawid.

— Słyszał pan przecież.

— Twierdzi pan, że Robert Underhay żyje. Gdzie się teraz podziewa?

Arden pochylił się do przodu i podjął zniżonym, poufnym tonem:

— Czy rzeczywiście chce się pan o tym dowiedzieć, Hunter? A może lepiej, żeby pan nie wiedział? Umówmy się. O ile wiadomo panu i Rosaleen, Underhay zmarł w Afryce. Widzi pan, jeżeli on żyje, nie ma pojęcia, że jego żona powtórnie wyszła za mąż. Nie podejrzewa tego wcale. Bo gdyby wiedział, z pewnością miałby coś do powiedzenia! Niech pan uważa. Rosaleen odziedziczyła po drugim mężu grube pieniądze, a przecież do tych pieniędzy nie ma najmniejszego prawa. Rozumie pan? Underhay to człowiek o wysokim poczuciu honoru. Nie przypadłby mu do gustu spadek zyskany nielegalnie — znów zrobił efektowną pauzę. — Ale najprawdopodobniej Underhay nie wie o tym drugim małżeństwie. Jest teraz w tarapatach, panie Hunter, w diabelnych tarapatach.

— Jakież to diabelne tarapaty?

Arden pokiwał głową.

— Zmarnował biedak zdrowie. Wymaga stałej opieki lekarskiej, specjalnej kuracji. Takie historie, niestety, kosztują... pieniądze.

Ostatni wyraz zabrzmiał dyskretnie, jak gdyby niezależnie od reszty zdania. Na ten wyraz Dawid czekał od początku rozmowy.

— Pieniądze? — powtórzył.

— Właśnie! Za wszystko trzeba płacić. A biedny Underhay jest, prawdę mówiąc, w nędzy. Ma tylko tyle, ile nosi na grzbiecie. Co tu skrywać!

Dawid rozejrzał się po pokoju. Zobaczył plecak na krześle, ale nie dostrzegł nigdzie walizki.

— Zastanawiam się — podjął nieżyczliwie — czy Robert Underhay to naprawdę taki rycerski dżentelmen, jakim go pan przedstawia.

— Był niegdyś taki. Ale, widzi pan, życie uczy ludzi cynizmu — umilkł na chwilę i podjął zniżonym głosem. — Gordon Cload był diabelnie bogaty, diabelnie. Widok nadmiernych bogactw może obudzić w człowieku najniższe instynkty.

Dawid Hunter wstał z fotela.

— Mam już dla pana odpowiedź. Idź pan do diabła!

Enoch Arden nie okazał zdziwienia. Uśmiechnął się pogodnie.

— Słusznie. Przewidywałem taką reakcję.

— Łajdak z pana i szantażysta, ni mniej ni więcej. Mam ochotę zawiadomić policję o pańskim bluffie.

— Chwalebny zamiar. Rozgłosić całą historię i niechaj licho wszystko porwie! Ale wolałby pan, żebym ja tego nie rozgłaszał, prawda? Nie ma obawy. Jeżeli pan nie chce być kupcem, mam na widoku innych.

— Co pan znów buja?

— Proszę pamiętać o Cloadach. Przypuśćmy, że pójdę do nich i powiem: „Bardzo przepraszam, ale czy interesuje państwa nowina, że nieboszczyk Robert Underhay żyje?" Wyobraża pan sobie, jak Cloadowie podskoczą?

— To golcy — rzucił lekceważąco Dawid. — Nic pan z nich nie wydusi.

— A od czego formalna umowa na przyszłość? Tyle i tyle gotówką, jeżeli dowiodę, że Robert Underhay żyje, a pani Gordonowa Cload jest panią Robertową Underhay, wobec czego ostatnia wola Gordona Cloada, sporządzona przed jego ślubem, posiada nadal moc prawną.

Przez dłuższą chwilę Dawid siedział bez słowa. Potem zapytał głucho:

— Ile?

— Dwadzieścia tysięcy — padła odpowiedź.

— Nie ma mowy! Moja siostra nie może ruszyć kapitału. Przysługuje jej tylko dożywocie.

— A więc dziesięć tysięcy. Taką sumę łatwo zdobędzie. Ma przecież biżuterię.

— Zgoda! — rzucił Dawid po krótkim namyśle.

Nieznajomy zrobił niepewną minę. Zdawać się mogło, że łatwość zwycięstwa zbiła go z tropu.

— Tylko w banknotach, nie czekiem — powiedział.

— Musi pan dać mi czas na zmobilizowanie gotówki.

— Dobrze. Czterdzieści osiem godzin.

— Raczej do wtorku.

— Zgoda. Pieniądze przyniesie pan tutaj — zadysponował i dodał szybko, nim Dawid zdążył się odezwać. — Nie spotkamy się w żadnym ustronnym lesie, czy nad odludnym brzegiem rzeki. Na to proszę nie liczyć. We wtorek o dziewiątej wieczór przyniesie pan forsę tutaj, „Pod Jelenia".

— Podejrzliwy pan, prawda?

— Znam życie. Znam też gości pańskiego pokroju.

— Będzie tak, jak pan chce.

Dawid wyszedł z pokoju i szybko zbiegł po schodach. Twarz miał siną z gniewu.

Po chwili panna Lippincott opuściła pokój nr 4. Między nim a „piątką" były drzwi, niewidoczne z apartamentu Enocha Ardena, bo zastawione szafą.

Policzki Beatrice były zaróżowione, oczy błyszczały miłym podnieceniem. Duży złocisty kok poprawiała drżącą ręką.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama" 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10—12) Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka"; RSW „Prasa"; Łódź, Piotrkowska 96. — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

K-11 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. K.